

Dzięk

Bydgoski

12 stron

Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Nowy Sejm i nowy Senat

Parlament — Sejm i Senat, które wybraliśmy, ani swym składem ani strukturą wewnętrzną w niczem nie przypominają dotychczasowych ciał ustawodawczych jakie powstały we wskrzeszonym Państwie z wyborów r. 1919, 1922, 1928 i 1930.

Mają one zupełnie odmienne oblicze. Są rezultatem głębokich przeobrażeń w koncepcji naszego nowego parlamentaryzmu, wprowadzonych przez nową Konstytucję i nową ordynację wyborczą. Światła i cienie tej przemiany, dobro i zło strony ujawnić musi dopiero doświadczenie. W tej chwili chodzi natomiast o uświadomienie sobie, co usunięte zostało w mroki przeszłości, a co rozpoczyna swą drogę w świetle dnia i rzeczywistości.

Czegoż więc w nowym parlamencie nie będzie?

Nie będzie traktowania wszystkich spraw z punktu widzenia stronnictw politycznych. Nie spotkamy się więcej z tem widowiskiem, że ilekroć na porządku obrad znalazła się jakakolwiek sprawa — polityczna, społeczna, gospodarcza, oświatowa, stosunku do świata zewnętrznego itd. — na trybunie parlamentarnej zjawiała się „kolejka” mówców, z których każdy wysiłał się, aby daną sprawę naświetlać z punktu widzenia partyjnego, mierząc każde zagadnienie wedle tego, czy dogadza, czy też nie dogadza każdej partii z osobna.

Tego więcej w nowym Sejmie i Senacie nie spotkamy.

Dalej nie będzie nadużywania trybuny parlamentarnej jako namiastki trybuny wiecowej. Nie będzie mówienia ad usum „ulicy” — tego, co Niemcy nazywają mówieniem „zum Fenster hinaus” — nie będzie przeliczowania się wzajemnego gwoli zdobycia popularności.

Nie będzie wreszcie parlament „udeptaniem polem”, na którym toczyły się walki o władzę.

I to bodaj jest najważniejsza zmiana. Parlamentaryzm polski w chwili, gdy Józef Piłsudski przesadził, że Polska będzie republiką o ustroju parlamentarnym, stanął na stanowisku, że bój o władzę w Państwie rozgrywać się ma na jego terenie. Parlament chciał nie tylko kontrolować rządy, ale również i współrządzić. Chciał władzę wykonawczą w Państwie mieć w stałej zależności od władzy ustawodawczej. Sejm i Senat miały decydować o tem, kto rządzi i kto rządzić przestaje; władza wykonawcza miała powstawać z kompromisu międzypartyjnego — i padać w momencie, gdy kompromis taki został przez kogokolwiek bądź wypowiedziany.

To należy już do niepowrotnej przeszłości. Nowa Konstytucja zrywa z tem, że parlament jest siedliskiem zmagających się o władzę w Państwie elementów, a nowa ordynacja wyborcza uniemożliwia to całkowicie.

Dlatego też fizjognomja nowego Sejmu i Senatu jest już zupełnie inna. Możemy ją już pozytywnie określić.

Parlament przestaje być instrumentem walki czynników politycznych, a staje się terenem pracy czynników twórczych. Zadaniem jego przestaje być

Senatorowie Rzeczypospolitej z Pomorza

Dr. Konrad Siudowski.

Wybrany 70 głosami na niedzielnej Wojewódzkim Kolegium Wyborczym senator dr. Konrad Siudowski, urodził się dnia 13 maja 1884 roku w Świerczynach (powiat toruński), jako syn rolnika. Po odbyciu służby wojskowej, studjował od r. 1907 na uniwersytecie w Halli przyrodę, ekonomję społeczną, filozofję i rolnictwo. W roku 1911 otrzymał dyplom doktorski, na podstawie pracy naukowej „Stosunki ekonomiczno-rolnicze na ziemi chełmińskiej”, poczem powrócił do pracy na roli. Z chwilą wybuchu wojny światowej powołano go do wojska na zachodni front niemiecki. Z dniem

1 kwietnia 1917 r. odkomenderowany został do „Polnische Wehrmacht” w Warszawie, w charakterze oficera-instruktora, poczem znowu chciał wrócić na front, jednakże wykorzystując wybuch rewolucji w Niemczech, wrócił na Pomorze, aby zająć się werbowaniem ochotników i przeprowadzaniem ich przez granicę do wojska polskiego, przy czem sam zgłosił się w r. 1919 do tworzonej wówczas dywizji pomorskiej. W listopadzie 1920 r. został zwolniony z wojska na własną prośbę, aby przejąć po zmarłym ojcu majątek rodzinny Przydatki, w powiecie brodnickim, gdzie zamieszkuje do chwili obecnej. W pierwszych latach niepodległości

organizował i był prezesem Zw. Powstańców i Wojaków w okręgu Brodnica, Lubawa i do r. 1925 Działdowo. Późtem zorganizował stowarzyszenie rolnicze na powiat brodnicki p. n. „Producenci Rolni”, którego prezesem był przez 4 lata.

Senator Siudowski zajmuje następujące stanowiska społeczne: jest członkiem Wydziału Powiatowego, Sejmiku Wojewódzkiego i przewodniczącym Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego, był prezesem Pomorskiej Izby Rolniczej, obecnie członkiem zarządu tej Izby, jest prezesem Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny na Pomorzu oraz Związku Rezerwistów Okręgu Pomorskiego, członkiem Wojewódzkiego Komitetu WF i PW oraz Pomorskiej Izby Wojewódzkiej i Wyższej Komisji Dyscyplinarnej dla pracowników samorządowych, przewodniczącym: Związku Powiatów Pomorskich, Rady Nadzorczej Wojewódzkiej Kasy Oszczędności w Toruniu, Komisji Oszczędnościowej dla samorządów przy Urzędzie Wojew. Pom., Komisji Samorządowej Woj. Rady BBWR, Zarządu Mleczarni Spółdzielczej w Brodnicy, Zarządu Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Toruniu, członkiem Prezdjum Zakładu Głównego Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Warszawie, członkiem Rady Związku Jaleczarsko-Mleczarskiego w Warszawie, członkiem Rady Związku Powiatów Rzeczypospolitej w Warszawie.

W listopadzie 1930 r. odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, a w r. 1933 Komendancą Odznaką PW i WF.

Stanisław Tor.

Drugi senator, wybrany na Wojewódzkim Kolegium Wyborczym w Toruniu, p. Stanisław Tor, jak wiadomo, jest dyrektorem Spółki „Paged” (Polska Agencja Drzewna) i prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni. Ukończył on czterolatek studja na wydziale prawnym Uniwersytetu Warszawskiego, a ponadto — akademję handlową w Wiedniu. P. senator Tor posiada Krzyż Niepodległości z Mieczami i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Urodzony 25 kwietnia 1880 r. w miejscowości Soltysy pod Grabowcem, w powiecie hrubieszowskim, po rozpoczęciu nauki gimnazjalnej w progimnazjum w Zamościu, przeniesiony zostaje do znanego rusyfikacyjnego gimnazjum w Chełmie, gdzie od IV klasy, biorąc udział w konspiracyjnym ruchu niepodległościowym w ściśle zorganizowanym kółku uczniowskim, niemiłe widziany jest przez rosyjskie władze szkolne. Po otrzymaniu matury ze stopniem ze sprawowania wyjątkowo złym, co miało oznaczać nieprawomyślność polityczną, przyjęty zostaje, po pewnych staraniach, na Wydział Prawny Uniwersytetu Warszawskiego. Biorąc czynny udział w życiu studenckim w organizacji „Spójnia”, już w drugim roku studjów uniwersyteckich, w roku 1904 zostaje aresztowany przez władze rosyjskie w kościele św. Piotra i Pawła na placu Grzybowskim, w czasie pierwszej manifestacji zbrojnej w Warszawie, organizowanej w znacznym stopniu w jego pokoju studenckim przy ul. Wspólnej 16, przy wybitnej roli kierowniczej śp. Józefa Kwiatka. Relegowany z uniwersytetu, zostaje, po kilkumiesięcznym pobycie na Pawiaku, ponow-

(Ciąg dalszy na stronie 2-jej).

Balony szybują w kierunku wschodnim i północno-wschodnim

Balon „Deutschland” wylądował pod Rygą

Mińsk Mazowiecki, 16. 9. (PAT.) Wczoraj o godz. 20 min. 10 pod wsią Paiernica koło Ludwikowa, w odległości ok. 15 klm. od Mińska Mazowieckiego wylądował balon „Syrena”, mający na swym pokładzie radiostację. Balon „Syrena” wyleciał w dniu wczorajszym poza kursorem.

Wilno, 16. 9. (PAT.) Z dotychczasowych wiadomości wynika, że wszystkie balony, biorące udział w zawodach o puhar Gordon - Bennetta posuwają się w kierunku wschodnim lub północno-wschodnim.

Z Różany donoszą, że dziś rano o godzinie 5 min. 30 widziano trzy balony, lecące w kierunku północno - wschodnim. O godz. 7 min. 25 w kierunku granicy sowieckiej nad miejscowością Jeziornica przeleciały również dwa balony, biorące udział w zawodach.

O godz. 7 min. 40 z Łomicy sygnalizowano przelot dwóch balonów: jednego białego z czerwonym pasem, który poszybował w kierunku północno-wschodnim (prawdopodobnie był to balon „Warszawa”). Wkrótce potem nad tą samą miejscowością przeleciał jeszcze jeden balon. W pobliżu Baranowicz, nad osadą Leśna, około godz. 7 min. 40 widziano trzy balony.

O godz. 8-jej nad Sienkiewiczami w pow. Lunieckim widziano dwa balony: jeden biały, drugi czerwony z białym pierścieniem. Balony te leciały na wysokości 1.000 m. i posuwały się w kierunku wschodnim.

Warszawa, 16. 9. (PAT.) Kierownictwo zawodów o puhar Gordon - Bennetta komunikuje, iż balon niemiecki „Deutschland” wylądował dziś o godz. 13,10 w pobliżu Rygi w okolicy Kemern.

Gorgonowa nadal pozostanie w więzieniu

Wniosek o przedterminowe zwolnienie jej nie ma widoków powodzenia

Przed paru tygodniami wobec odsiedzenia przez Gorgonową dwóch trzecich kary, obrońcy wystosowali wniosek o darowanie jej pozostałej kary i wypuszczenie na wolność z więzienia fordońskiego, w którym się znajduje.

Jak się dowiadujemy, wniosek ten

prawdopodobnie pozostanie bez skutku, gdyż Gorgonowa prowadzi się w więzieniu niesfornie, nie respektuje przepisów i t. d. Tymczasem pozostała trzecia część kary może być darowana tylko tym przestępcom, którzy prowadzą się nienagannie.

rywalizacja z innymi siłami motorycznymi w Państwie — a zadaniem jego staje się dążność do ześrodkowania wszystkich twórczych elementów w społeczeństwie z punktu li tylko interesu całości, interesu Państwa i dobra jego obywateli.

Nastąpiło nowe rozczłonkowanie i nowy zakres kompetencji władz. Z całą dobitnością została stwierdzona nadrzędność władzy Głowy Państwa. Nie ma już żadnych wątpliwości co do zasięgu kompetencji innych władz: rządu, parlamentu, wojska, sądownictwa, kontroli państwowej. A w tym nowym systemacie parlament otrzymał całkiem wyraźne kompetencje i bardzo dokładnie określony zakres działań.

W całokształcie więc aparatu pań-

stwowego zyskuje Sejm i Senat wyraźne oblicze i wcale nie mały zasięg pracy. Zamiast „polityki dla polityki” będzie zajmował się zagadnieniami polityki społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Będzie współdziałał, a nie holdował niezdrowej ambicji współrządzenia. Będzie wyrazicielem potrzeb społeczeństwa, a nie doktryny partyj. Będzie stanowił ustawy, mierząc ich wartość wyłącznie tylko względami na dobro zbiorowe, a nie klasowe czy stanowe. Będzie kontrolował aparat wykonawczy Państwa nie z punktu widzenia negacji, a sprawiedliwego osądu, co dobre, a co złe.

Tę rolę ma spełnić wybrany właśnie nowy nasz parlament. Wierzmy, że ją spełni ku pożytkowi Państwa i jego ludności.

(Dokończenie ze str. 1).

nie przyjęty na Uniwersytet. W tym czasie następuje pierwszy bezpośredni kontakt osobisty senatora Tora z twórcą i głównym organizatorem czynnej akcji niepodległościowej Józefem Piłsudskim, a także z Waleriem Sławkiem i innymi. W rok później bierze udział w pierwszej szkole bojowej i następnie otrzymuje samodzielny okręg częstochowski. Po kilku miesiącach przeniesiony zostaje do Warszawy i obejmuje kierownictwo akcji bojowej w okręgu warszawskim przy współudziale Kazimierza Sosnkowskiego i Tomasza Arciszewskiego. W r. 1906 zostaje wybrany do t. zw. wydziału bojowego P. P. S. na zjeździe w Zakopanem, w skład którego wchodził: Piłsudski, Dąbkowski, Mańkowski i Dehnel. Ponownie aresztowany w r. 1907 pod zarzutem prowadzenia agitacji niepodległościowej w Lubelskiem, nie zostaje jednak rozpoznany przez władze rosyjskie jako jeden z biorących czynny udział w bojowej organizacji i po pewnych wysiłkach zostaje w listopadzie wysłany zagranicę bez prawa powrotu. — Wyjechał do Wiednia, kończy tam Akademię Handlową i w r. 1909 osiedla się we Lwowie wśród bardzo licznych kolegów i przyjaciół - emigrantów z Kongresówki. Tu rozpoczyna pierwsze prace zarobkowe jako inspektor Związku Stowarzyszeń Gospodarczych, podległego Wydziałowi Krajowemu. Bierze udział w organizacji ruchu strzeleckiego i w dwa lata później po przeniesieniu się do Krakowa, bierze czynny udział w ówczesnej konferencji Stronnictw Niepodległościowych. W czasie wybuchu wojny światowej, będąc na urlopie w Gdyni, a obawiając się aresztowania jako obywatel rosyjski, wraca jednym z ostatnich pociągów do Krakowa i w dwa dni później wyrusza z kompanią kadrową do Kongresówki, jako komisarz dla spraw wojskowych. Bierze udział w kampanii kieleckiej. W roku 1915 pracuje wraz ze Stefanem Zeromskim w kierunku zbliżenia różnych w owym czasie orientacji politycznych w Polsce. W r. 1918 bierze udział w organizacji Ministerstwa Pracy i kieruje przez przeszło rok akcją zatrudnienia i wyżywienia bezrobotnych w Warszawie, których liczba przekraczała 100 tysięcy osób. W r. 1923 jako radny miejski miasta Warszawy, powoduje sekwestr jednego z największych zakładów przemysłowych w Warszawie, będących w ręku Niemcem, a mianowicie Gazowni Warszawskiej, w której, po przejęciu jej na rzecz miasta, zostaje dyrektorem handlowym. Po opuszczeniu stanowiska dyrektora handlowego Gazowni, na skutek wewnętrznych waśni w samorządzie warszawskim, wyjeżdża w końcu 1931 r. do Gdańska, w celu zorganizowania eksportu drzewa i obejmuje stanowisko dyrektora i jedynego członka Zarządu Spółki „Paged” — Polska Agencja Drzewna S. z o. o. w Gdyni. W r. 1935 zostaje wybrany prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Krwawe awantury endeckie pod Kościanem

Jeden policjant i trzy osoby z tłumem ranne

(o) Poznań, 16. 9. (Tel. wł.) Z Kościana donoszą, że do Krzywina przybyła delegacja, złożona z 12 członków wydziału młodych Stronnictwa Narodowego celem wzięcia udziału w pogrzebie niejakiego Sworadzkiego, również członków wydziału młodych. Delegacja chciała urządzić pochód demonstracyjny, czemu jednak sprzeciwiła się policja.

Wówczas udano się do komendanta posterunku policyjnego, a gdy i to nie odniosło skutku, przed lokalem posterunku gromadzić się zaczął tłum, przybierający coraz to groźniejszą postawę. Policja weszła tłum do rozjeżdża się, w odpowiedzi na to zaś posypały się kamienie, z których jeden trafił posterunkowego Rybaczyka, raniąc go w głowę. W chwili później z tłumy padły strzały.

Wówczas policjanci dali jedną salwę ostrzegawczą, a gdy to nie poskutkowało, drugą salwę. W konsekwencji spośród tłumy trzy osoby zostały ranne, przyczem jedna, niejaką Kwiecińska, otrzymała postrzał w brzuch, wobec czego musiano ją odwieźć do szpitala w Kościanie. Widząc zdecydowaną postawę policji, tłum cofnął się.

Na miejsce przybyły władze sądowe śledcze, które zarządziły aresztowanie 26 osób, członków wydziału młodych Stronnictwa Narodowego.

Polska wybrana ponownie do Rady Ligi Narodów

Pozatem na miejsce ustępujących Czechosłowacji i Meksyku wybrano Rumunię i Ekwador

Genewa, 16. 9. (PAT) Na początku dzisiejszego posiedzenia zgromadzenie Ligi Narodów przystąpiło do głosowania nad sprawą dopuszczenia reelekcji Polski do Rady Ligi Narodów. Na skrutatorów zaproszono: delegata Wielkiej Brytanii, ministra do spraw Ligi Narodów Edena i delegata Związku Sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. W toku tajnego głosowania zgromadzenie wypowiedziało się znaczną większością za zasadą reelekcji Polski na dalsze trzy lata.

Na 53 głosujących, za reelekcją wypowiedziało się 45 państw, przeciwko — 7, jedno zaś wstrzymało się od głosowania. Wymagana większość wynosiła 35 głosów.

Liczba głosów, uzyskanych dziś przez Polskę, jest znacznie większą od uży-

skanych dotąd, we wszystkich poprzednich głosowaniach.

Genewa, 16. 9. (PAT) Popołudniowe posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów poświęcone było dokonaniu wyborów trzech członków Rady. Na miejsce ustępujących ze składu Rady Czechosłowacji i Meksyku wysunięte zostały kandydatury Rumunii i Ekwadoru. Co-

do Polski uznano przed południem prawo jej reelekcji na dalsze 3 lata.

W toku przeprowadzonych tajnych wyborów oddano głosów 54, z których 2 nieważne. Ważnych głosów 52. Wymagana większość wynosiła 27. Otrzymała Rumunia 50 głosów, Ekwador 45, Polska 42 głosy. Wszystkie trzy państwa wybrane zostały do Rady.

Prace komitetu pięciu dobiegają końca

Pesymistyczne przewidywania co do ich rezultatów

Genewa, 16. 9. (PAT.) Podkomitet ekspertów komisji pięciu pracował dzisiaj dzień nad wykończeniem sprawozdania w sprawie sporu włosko-abisynskiego. Z kół angielskich konunkują, że raport ten ma zawierać m. in. kon-

kretnie propozycje reform gospodarczych w Abisynji z udziałem państw, reprezentowanych w Lidze Narodów.

Wśród ekspertów panować ma przekonanie, że cała ich praca jest raczej papierowa i nie będzie miała praktycznego znaczenia. Przeważa nadal nastrój pesymistyczny, który wzmocniony został dziś po południu informacjami, pochodzącymi z kół francuskich, jakoby Anglicy złożyli już Francji konkretny program sankcyj gospodarczych przeciw Włochom.

Z kół brytyjskich zaprzeczają złożeniu formalnego planu sankcyj, ale nie zaprzeczają temu, że zagadnienie to jest między Wielką Brytanią i Francją konkretnie dyskutowane. Jutro po południu odbędzie się posiedzenie komisji pięciu, która zajmie się rozpatrzeniem sprawozdania, przygotowanego przez podkomitet ekspertów.

Zakończenie „dnia partyjnego” w Norymberdze

Wielka rewja wojsk przed Hitlerem

Norymberga, 16. 9. (PAT) Dzień dzisiejszy, będący zakończeniem uroczystości kongresowych, poświęcony był w całości armii niemieckiej. Głównym punktem programu była rewja wojskowa przed kanclerzem i generałją. Rewja odbyła się na „Lotnisku Zeppelina”.

Na całość złożyły się pokazy zmotoryzowanych oddziałów wywiadowczych, obrona piechoty przed atakiem artyleryjskim i pan-

cernemi oddziałami wywiadowczymi, ćwiczenia artylerji przeciwlotniczej przed atakiem eskadry samolotów bojowych, poczem poszczególne formacje przedefilowały przed trybuną kanclerza. Naprzeciw trybuny ustawił się oddział ze sztandarami, a mianowicie 120 chorągwi starej armii niemieckiej oraz 4 flagi wojenne dawnej marynarki wojennej.

Ms „Piłsudski” w Kopenhadze

Warszawa, 16. 9. (PAT.) Ms „Piłsudski”, który w dn. 15 bm. wyruszył z Gdyni w swoją pierwszą podróż do Nowego Jorku, przybył dn. 16 bm. o godz. 8,30 do Kopenhagi. Po uroczystościach powitalnych M/S. „Piłsudski” odpłynął w dalszą drogę o godz. 15. Na statku znajduje się przeszło 700 pasażerów.

Uczony-samotnik zamordowany w swym domku pod Lwowem

Morderca chciał mu wydrzeć tajemnicę... fabrykowania srebra

Lwów 16. 9. (PAT.) Dzisiejszej nocy zamordowany został w swym domku, w którym żył samotnie zdala od ludzi niejaki Aureli Landenberger, chemik - wynalazca. Nieznany dotychczas zbrodniarz dostał się do samotnika przez okienko na strychu i tą samą drogą zbiegł.

O zamordowanym, który trudnił się wyrobem chemikalij i preparatów lekarskich krążyły wśród okolicznych mieszkańców wieści jakoby posiadał wielki majątek. Od pewnego czasu krążyła nawet wersja, że wynalazł on sposób wytwarzania srebra. Motywem zbrodni mogły być bądź cele rabunkowe, bądź, jak przypuszczają, chęć wydrzeć samotnikowi tajemnicę jego rzekomego wynalazku. Władze wdrożyły dochodzenia w tej zagadkowej sprawie.

Nie uprzedzać faktów!

Są ludzie, którzy twierdzą, że nowy Sejm nie sprostą zadaniom, jakie ma do spełnienia i nie wzbudzi ogólnego zaufania, jakie mają doń ci, którzy w dniu 8 września spełnili swój obowiązek obywatelski.

Pesymizm ten objawia się zwłaszcza w prasie opozycyjnej, która nie chce zrozumieć, że naczelnym zadaniem nowego Sejmu będzie ustalenie i konsekwentne przeprowadzenie programu gospodarczego.

Każdy nieuprzedzony człowiek winien zdawać sobie sprawę z tego, że w okresie kryzysu gospodarczego, który gnębi nas od lat kilku, ani Rząd ani Sejm nie znajdują od razu cudownych leków, przy pomocy których można by usmiercić smoka kryzysowego i wykazać się dodatnimi rezultatami w naszej polityce gospodarczej.

Chyba nikt nie będzie chciał twierdzić, jakoby nasze czynniki miarodajne nie doznały ciężkiej sytuacji gospodarczej i finansowej i jakoby z założeniami rękoma przyglądały się klęsce bezrobocia i nędzy materialnej, w jaką popadło społeczeństwo.

Demagogiczne pyskowanie prasy partyjnej, zwłaszcza socjalistycznej, że Rząd w ferworze wyborczym zapomniał, rzekomo o kryzysie gospodarczym, pozbawione jest wszelkiej podstawy. Rząd czyni, co może, by złagodzić straszliwe skutki kryzysu i uczynić byt społeczeństwa znosińszyszy, ale z kryzysem który zresztą ogarnął świat cały, walczyć trzeba stopniowo i konsekwentnie. Nie ma takiego człowieka, który by za dotknięciem różdżki czarodziejskiej usunął kryzys z powierzchni świata.

Nie można zatem wymagać, żeby Polska miała takiego czarodzieja, któryby wynalazł receptę lekarską na usunięcie kryzysu!

Ale pisma partyjne, choć o tem wiedzą,

zamiast swych czytelników uspakajać, stale ich jątzą bezmyślnym wygadywaniami na rzekome nieróbstwo czynników miarodajnych w dziedzinie gospodarczej.

Nie chcą nic słyszeć o tem, że właśnie ten nowy Sejm powołany został do zajmowania się skomplikowanymi zagadnieniami gospodarczymi. Szydzą więc z Sejmu, który odąd nie będzie już terenem rozgrywek partyjnych.

Oczekajmy, czy i o ile nowy Sejm spełni pokładane w nim nadzieje. Nie należy uprzedzać faktów i z góry nastawiać się nieprzychylnie wobec nowego przedstawicielstwa parlamentarnego.

Złe służy Państwu, kto już dziś krytykuje postów, nie odczekawszy rezultatów ich pracy parlamentarnej!

Jesteśmy przekonani, że nowoobrani posłowie nie będą jednostronnie ani klasowo ujmowali zagadnień gospodarczych, lecz pamiętając o tem, że wybrani zostali wola przedstawicieli różnych warstw i zawodów, pracować będą dla potrzeb interesów całości.

Gdyby Sejm miał jednak zawieść, w co nie wierzymy, to pamiętajmy, że mamy drugą izbę parlamentarną, t.j. Senat, do którego wybrani zostali ludzie zdolni do obejmowania całokształtu problemów naszego życia państwowego i gospodarczego.

Do tzw. izby wyższej wjeżdżają zatem wybitni znawcy stosunków gospodarczych i ludzie o wysokim poziomie intelektualnym.

Kto twierdzi, że „wybory do Senatu wypadły jeszcze gorzej niż do Sejmu”, temu „brak płatej klepk!”.
Noel

Premier i trzech byłych premierów na audjencji u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 16. 9. (PAT.) W poniedziałek o godz. 15 p. Prezydent Rzplitej przyjął na łącznej audjencji p. premiera Walerego Sławka oraz pp. premierów Kazimierza Świątalskiego, Aleksandra Prystora i Janusza Jędrzejewicza.

Zmiana na stanowisku wiceministra spraw wewnętrznych

(o) Warszawa, 16. 9. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, wiceminister Spraw Wewnętrznych Krychowski ustępuje ze swego stanowiska. Na jego miejsce ma być mianowany obecny dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Kawecki.

Nowa ustawa monetarna w Gdańsku

Senat gdański ogłosił w ostatnim numerze pisma urzędowego „Gesetzblatt” z 14-go bm. nową ustawę monetarną. Na zasadzie tej ustawy ważna jest w Wolnem Mieście Gdańsku waluta złota, a jednostką płatniczą pozostaje nadal gulden gdański w stosunku wartości do złota 0.1687923 czystego złota (kg czystego złota — 5.924,44 guld.). Prawo bicia monet metalowych posiada jedynie Wolne Miasto. Dziesięć, pięć, jedno i pół-guldenówki bite będą z niklu, 10 i 5-fenigówki z mieszanki aluminium i brązu, 2 i 1-fenigówki z miedzi.

W tym samym numerze „Gesetzblattu” ukazała się także ustawa o banku emisyjnym, którym jest — jak wiadomo — Bank Gdański (Bank von Danzig) oraz przepisy przywileju dla emisji banknotów.

Powyższe ustawy zostały obecnie ponownie ogłoszone, ponieważ dokonano w nich w ostatnich kilku latach szereg zmian, które uwzględniono w tekście całości.

Wielka afery budowlana w Katowicach

(o) Katowice, 16. 9. (Tel. wł.) Aresztowano tu dyrektora Neumanna i architekta Wezela. Obaj wyżej wymienieni byli kierownikami spółki, która budowała Hotel Europejski.

W czasie budowy popełniono nadużyć na kwotę około 700 tysięcy złotych, przyczem poszkodowane zostały Komunalna Kasa Oszczędności w Katowicach oraz Państwowe Zakłady w Cieszynie. Ponieważ rewizja należności okazała się niemożliwa, przeciwko Neumannowi i Wezelowi wdrożono postępowanie karne.

(Ciąg dalszy ze str. 3-ej).

otów szybowcowych i 23 instruktorów. W roku bieżącym wyszkolenie szybowcowe przejdzie 1200 osób.

Doszedłszy do lat 18-tu pilot szybowcowy przechodzi, jako członek lotniczego przysposobienia do jednego z aeroklubów na terenie Rzeczypospolitej. Wyszkolony i wytrenowany na samolocie silnikowym wstępuje do lotnictwa, aby odbyć służbę wojskową, a jako zupełnie już dojrzały pilot powraca do swojego aeroklubu, gdzie może się trenować dalej, póki mu wiek i siły pozwolą.

U nas na Pomorzu, hasło „uczmy się latać“ znajduje szczególnie żywy oddźwięk. Mówią o tym wyniki: toruńskiego koła szybowcowego, klubu szybowcowego Zw. Strzeleckiego z Bydgoszczy, balonowego PW przy gimnazjum im. Kopernika, wreszcie — co najważniejsze — młodego, a już tak owocnie pracującego Aeroklubu Pomorskiego.

A zatem hasło to weszło już na tory planowej i wytrwałej pracy.

Oryginalny eksperyment koncernu prasowego

Jeden z największych koncernów prasowych węgierskich, koncern „Estu“, w dążeniu do unowocześnienia służby informacyjnej, przeprowadza oryginalny eksperyment. Koncer wysłał równocześnie tego samego dnia, 7 swych najwybitniejszych współpracowników do stolic europejskich. Z lotniska w Budapeszcie wystartuje więc równocześnie 7 samolotów, na których udają się dziennikarze węgierscy w 7 rozmaitych kierunkach. Natychmiast po przybyciu do danej stolicy każdy z reporterów połączy się telefonicznie ze swoją redakcją i poinformuje ją o swych wrażeniach z podróży. W stolicach dziennikarze bawić będą zaledwie dwa dni, gdyż chodzi tu właśnie o utrzymanie błyskawicznego charakteru reportażu.

Jednym z celów tej oryginalnej wyprawy jest oczywiście Warszawa, dokąd koncern „Estu“ wysyła znaną dziennikarkę węgierską baronową Lili Doblhoff. Pani Doblhoff jest wielką przyjaciółką Polski i zna dobrze Warszawę, gdyż przebywała już tu przed 2 laty. Pani Doblhoff miała przybyć do Warszawy w środę dnia 11 września o godz. 5.30.

Reka ręce myje

W Australii... watele Nowej Południowej Walii za... oryginalną umowę. Fryzjer F. V. Ellert, zobowiązał się strzyć bezpłatnie aż do końca życia p. B. C. Wise'a, właściciela... i pogrzebowego. Za to p. Wise zobowiązał się fryzjera bezpłatnie po...

Dodatkowa klauzula zabezpiecza fryzjera przed... gibly ponieść wskutek śmierci pana Wise'a. Właściciela zakładu pogrzebowego nie zwalnia od przyjętego zobowiązania, n... padak... wy...



71

A może to przypuszczenie rozstrajało zwłaszcza europejskich oficerów, może przed swą całkowitą zagładą mścić się teraz na białych więźniach.

Dopiero nad świtem minęło naprężenie.

Nie, załoga Magdali nie próbowała już ostatniej beznadziejnej walki. Deputacja z białą flagą zbliżała się górką drogą w mroku poranka w Wielką Sobotę. Zdaleka już rozróżniano dwóch białych i jednego Abisyńczyka.

Negus przysłał swego szwagra i dwóch białych: misjonarza Niemca Flada i porucznika Predeaux z angielsko-indyjskiej armii. Warunki, podyktowane przez Napiera, były zwycię. Najpierw wydanie uwięzionych, potem zdanie się na łaskę i niełaskę. Napewno nie było to miłe zadanie dla Flada i Predeaux. Iść z taką odpowiedzią do jaskini lwa! Poszli jednak w drogę, wskazaną im przez honor — dali bowiem słowo, że powrócą.

„Lądowe krążowniki“

W rocznicę chrztu bojowego nowoczesnej broni pancernej

Na manewrach pomorskich widzieliśmy czołgi, tankietki, samochody pancerne. Nasz specjalny wystawnik pisał o nich kilkakrotnie. A właśnie 15 września upłynęło 18 lat, od dnia w którym ta najnowocześniejsza z broni wojskowych otrzymała swój chrzest bojowy.

Pierwszy chrzest bojowy otrzymały czołgi 15 września 1917 r. w bitwie po-

między Sommą, a jej prawym dopływem, Ancr. Dzień ten był klęską dla Niemców. Wspólny atak angielsko-francuski rozpoczął się nad ranem, o godzinie 6 m. 20. Pogoda była piękna z lekką mgiełką, zapowiadającą zbliżającą się jesień. Samoloty angielskie od świtu szybowały nad pozycjami niemieckimi: strąciły 15 aparatów nieprzyjacielskich a 9 zmusiły do lądowa-

nia. Inne zniżyły się nad okopami, ostrzeliwując z mitraljez piechotę i artylerię niemiecką.

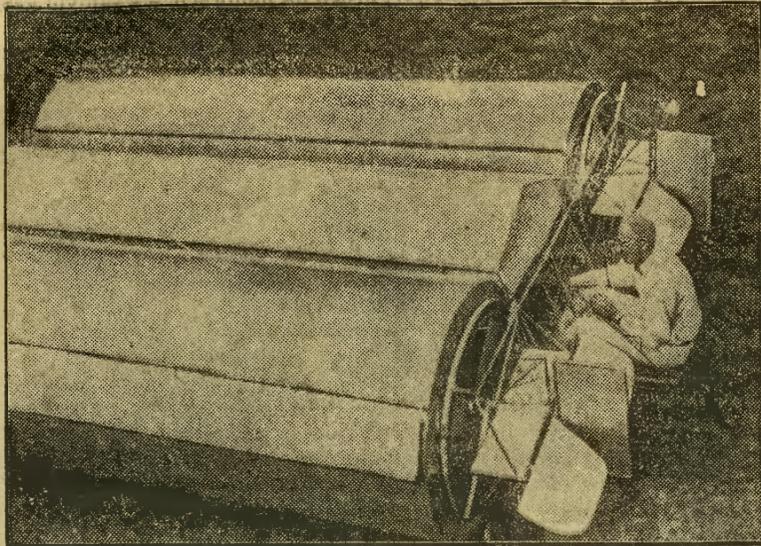
Największym ewenementem bitwy, którą stoczono tego dnia, było pojawienie się na linii bojowej nieznanych dotychczas nikomu maszyn. „Ołbrzymie, budzące przerażenie maszyny, które wyrzucając ogień wszystkimi otworami wspinają się po najbardziej stromych pochyłościach, obalając wszystkie przeszkody, przerywają zasieki z drutów kolczastych, miażdżą wszystko po drodze: oto czołgi“. Takie reminiscencje wyniósł uczestnik tej bitwy, w czasie której poraz pierwszy pojawiły się czołgi.

Były to czołgi angielskie, inaczej tanki, jak je wtedy zwano. Nazwa „tank“, co znaczy zbiornik, powstała z chęci ukrycia przed wywiadem niemieckim właściwego ich przeznaczenia. Oficjalnie podawano, że są to cysterny do przewożenia benzyny lub wody na froncie.

Prototypem czołgów był wynalazek R. L. Edgewortha w r. 1770 gąsienic o płytach drewnianych, dających się nakładać na koła zwykłego wozu. Wprowadzenie silników spalinowych pchnęło naprzód sprawę wozów gąsienicowych. Już w r. 1808 na paradzie wojsk angielskich w Aldershot pojawiły się samochody gąsienicowe. Amerykanie udoskonalili wozy gąsienicowe i pierwsi zastosowali je w rolnictwie oraz do celów transportowych w wojnie z Meksykiem. Najdoskonalszym typem bezpośrednio przed wojną był ciągnik amerykański systemu Holta, zwany Caterpillar („gąsienica“), na którego podwoziu oparł Francuzi konstrukcję swego pierwszego typu czołgów. W czasie wojny używano je do przewożenia amunicji i dział ciężkiego kalibru.

Projekt zbudowania „lądowego krążownika“ gąsienicowego powstał w kołach marynarki angielskiej. Projekt ten pomysłu Sterna znalazł poparcie ówczesnego ministra marynarki Churchilla i z początkiem 1915 r. przystąpiono do prób. Pierwsze czołgi angielskie pojawiły się już w lutym 1916 roku. Równocześnie prawie, z końcem grudnia 1915 roku, we Francji również zaczęto robić próby z czołgami.

Samolot bez skrzydeł i śmigła



Pewien konstruktor amerykański zbudował samolot, który obok kabiny ma cylindry poruszane motorem. Ruch cylindrów unosić ma samolot w górę. Chodzi tu prawdopodobnie o wyzyskanie zasady rotoru, która — bez większego powodzenia — próbowano także zastosować w żegludze.

Rejestr międzynarodowych kryminalistów obejmuje 3779 osób

W Kopenhadze odbył się zjazd doroczny międzynarodowej komisji policji kryminalnej. Do komisji należą obecnie 29 państw w Europie, Azji i Ameryce.

Od dnia 1 lipca 1934 roku do spisów komisji wciągnięto 192 nowe osobistości, a wśród nich 27 włamywaczy, 70 złodziei kieszonekowych i 11 fałszerzy czeków, tak, że obecnie „Międzynarodowa ewidencja“ obejmuje 3779 osób.

Ciekawy jest podział zajęć tej międzynarodowej armii przestępców. Armia ta liczy mianowicie, 1365 międzynarodowych złodziei kieszonekowych; 308 innych złodziei; 135 włamywaczy; 144 oszustów czekowych; 141 fałszerzy czeków; 22 fałszerzy listów kredytowych; 7 fałszerzy żetonów do gry w kasynach, uprawiających gry hazardowe; 350 innych oszustów; 56 oszustów w wielkim stylu; 2120 przemytników środków odurza-

jących, 87 szulerów i 12 przywódców handlarzy żywym towarem.

Jednym z najtrudniejszych zadań komisji jest walka z fałszerzami banknotów i papierów wartościowych, gdyż wskutek udeskoralenia fototypii oraz in. sposobów precyzyjnej reprodukcji druków, liczba fałszerzy banknotów i papierów wartościowych wrosła niesłychanie. Kartoteki komisji obejmują już 5.612 osób, które oddawały się temu zawodowi i wreszcie dostały się w ręce władz państwowych.

Już przyjmują listowi przedpłatę na IV. kwartał względnie miesiąc październik b. r.

malarza, który przed laty przybył tu z polecenia księcia Dessau, i przyrodnika, dr. Schimpera. Z obydwojma tymi ludźmi, którzy zresztą nie byli więzieni, nie chciał się negus rozstać. Byli oni świadkami jego ostatnich godzin i pozostali w Abisynji po wycofaniu się wojsk angielskich.

Następnym odruchem negusa Teodora było odwołanie się do wspaniałomyślności generała Napiera. Po odesłaniu jeńców przysłał zwyczajowe podarki, jako należny na Wschodzie wstęp do dłuższych pertraktacji — około 1.000 sztuk bydła i takąż ilość owiec. Zdziwiająco naiwne i raczej godne buszmeńskiego wodza, niż chrześcijańskiego cesarza, wydają się nam jego żądania, wyrażone odrazu przez dostarczycieli darów: generał Napier ma mu przesać zaraz po wznowieniu przyjaźni angielski pułk i górką baterję...

Zresztą Napier nie przyjął darów Negusa i stado musiało wrócić.

Podczas kiedy postowie negusa napróżno usiłowali ratować dyplomacją to czego nie można było uratować bronią, zajęli Anglicy bez walki twierdzę górką Faala i Selasse. Kiedy w Wielkanocną Niedzielę, prawdziwe święto zmarłych wstania dla sześćdziesięciu nieśczęśliwych, którzy przez cztery lata cierpieli w więzieniu Teodora, zatknęto

flagi brytyjskie na obu szczytach górskich, było to dla angielskich baterji, tych samych baterji, o które dopominał się cesarz, sygnałem do rozpoczęcia ognia.

Z odległości 1.200 metrów zaczęło się ostrzeliwanie.

Cesarz spędził noc, otoczony przez resztę swych wiernych ludzi. Koło trzeciej w nocy odwaga opuściła go. Wydał rozkaz, aby załoga Magdali, składająca się jeszcze z 500 ludzi, wyszła z twierdzy w południowym kierunku. Sam doglądał wymarszu, zmienił jednak plan i powrócił z 25 ludźmi, którzy upierali się, aby pozostać przy nim i zginąć u jego boku. Jeden z tych oddanych mu, ulubiony doradca was Engedda, odesłał do obozu swych niedorosłych synów, aby nie podzielili jego okrutnego losu. Zrozpaczeni chłopcy udali się do angielskiego obozu, a kiedy rozpoczęło się ostrzeliwanie, widziano ich, jak biegali między armatami, podając wodę kanonierom i błagając, aby nie strzelali do ojca.

Po kilku salwach, które według relacji Rohlfsa, nie zdziałały wiele złego, ruszyła piechota do ataku. Kilkudziesięciu Anglo-Hindusów załamało się w ogniu celnych strzałów broniącej się dwudziestki piątki. Potem nastąpiła cięsza. Gdy zwycięzcy wylamali bramę, zastali tylko trupę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W pierwszą podróż poprzez Atlantyk

Szczegółowy opis uroczystości odjazdu „Piłsudskiego” z Gdyni

Skończyły się uroczystości.

Odbył się podniosły akt poświęcenia bandery, i nowy motorowiec polski — chluba naszej floty handlowej, m/s „Piłsudski” rozpoczął swą codzienną pracę na szlaku transatlantycznym.

Za chwilę piękny, potężny motorowiec opuści port gdyński, udając się w pierwszą podróż poprzez ocean, unosząc na swym pokładzie pierwszy transport pasażerów, emigrantów i ładunku.

NA DWORCU MORSKIM.

Na peronie dworca morskiego tłumy publiczności.

Od kilku dni zresztą dokoła wspaniałego olbrzyma, który sylwetką swą zaćmił i jakby zmniejszył dworzec morski, nieprzerwanie tłoczą się tysiące ludzi. Wycieczki z kraju, podróżni, wieśniacy z okolicznych wsi, — wszyscy chociażby z brzegu pragną zobaczyć wspaniałą statek polski, którego kremowe kominy z czerwonymi opaskami widać z daleka nad budowlami portu.

Co chwila do dworca morskiego zajeżdżają taksówki i lśniące limuzyny z chorągiewkami przedstawicieli Rządu. Wszyscy spotkali się tu znowu, aby uczestniczyć w uroczystym pożegnaniu nowego transatlantyku.

Na białych pokładach statku mrowisko głów ludzkich.

Po przeluconym z górnego peronu trapie suną na statek obładowani walizkami stewardzi w swych białych kurtkach, podają tragarze, przepychają się podróżni, goście, żegnający, ciekawi.

WICEMINISTER KOC WIEZIE DAR DLA PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Na górnym „słonecznym pokładzie” Minister Przemysłu i Handlu Floyar-Rajchman żegna udającego się do Stanów Zjednoczonych przedstawiciela Pana Prezydenta R. P., wiceministra p.k. Koca.

Wiceminister Koc wiezie dla Prezydenta Roosevelta pismo odręczne Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z okazji inauguracyjnej podróży nowego statku polskiego, mającego łączyć Polskę z Ameryką.

Ponadto w trzydziestu błękitnych teczkach jadą do Białego Domu wspaniałe minijatury słynnego artysty Artura Szyka, przedstawiające bohaterów wojen o niepodległość Ameryki, oraz najważniejsze bitwy z okresu zmagania o wolność Stanów Zjednoczonych, w których historię chlubnie wplecione są nazwiska narodowych bohaterów Polski.

Piękny dar ten wręczy Panu Prezydentowi Rooseveltowi wiceminister Koc w imieniu Pana Prezydenta Mościckiego.

Do rozmawiających na pokładzie ministra Rajchmana i p.k. Koca zbliża się również przybyły na pożegnanie statku b. minister i poseł pułkownik Bogusław Miedziński, który znowu przywdział mundur oficerski 3 pułku piechoty Legionów.

Członkowie Ligi Morskiej i Kolonjalnej otoczyli udającego się na uroczystości powitalne motorowca polskiego w New-Yorku prezesa Zarządu Głównego, inspektora armji generała Orlicza-Dreszera.

Przybyli Komisarz Rządu mgr. Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski z małżonką, kmdr. Frankowscy żegnają generałową Dreszerową, której towarzyszy cała jej rodzina.

Na pokładzie zjawia się również udający się w podróż inauguracyjną nowego statku J. Eksceleńcja książdz biskup morski dr. Stanisław Okoniewski, odprowadzany przez księdza dziekana Turzyńskiego i ks. prałata Roszczyńskiego z Wejherowa.

GENERAL OSINSKI.

W saloniku omawiają wybory do senatu. O wynikach ich nadeszły pierwsze wiadomości z Warszawy.

— Senatorami zostali minister Beck i generał Osinski — podaje ktoś pierwszą wieść z stolicy. W drzwiach saloniku ukazuje się właśnie generał Osinski. Zdjął swój mundur generalski. Jest w szarem ubraniu sportowym z lornetką na piersi, z tą samą, z którą przez parę tygodni nie rozstawał się na polach ćwiczeń, które jako inspektor armji kierował ostatnio na Pomorzu.

Dziś po wyczerpujących manewrach jedzie na trzytygodniowy odpoczynek na morzu.

Nowego senatora otaczają grupy podróżnych, składających mu gratulacje z powodu zaszczytnej godności.

Do generała Osńskiego zbliża się w ubraniu cywilnym najpopularniejszy kawalerzysta polski generał Wieniawa-Długoszowski, również pasażer m/s „Piłsudski”, którym udaje się do Nowego Yorku w towarzystwie swej córki.

OSTATNI SYGNAŁ.

Za obładowanym walizkami tragarzem schodzą z trapu pani ministrowa Konopacka-Matuszewska i pani dyr. Znamięcka.

Pierwszy sygnał przyspiesza pożegnania. Na trapie ukazują się znowu tłumy osób, opuszczające statek.

Siedemset pasażerów tłoczy się na pokładach.

Cała Polska reprezentowana jest na liście podróżnych. Z pokładu schodzi dyrektor linii kmdr. Jacynicz. Ostatni sygnał wyjazdu. Przerażliwie huczy syrena. Drga trap i unosi się wysoko w powietrzu. Łączność między statkiem a lądem przerwana.

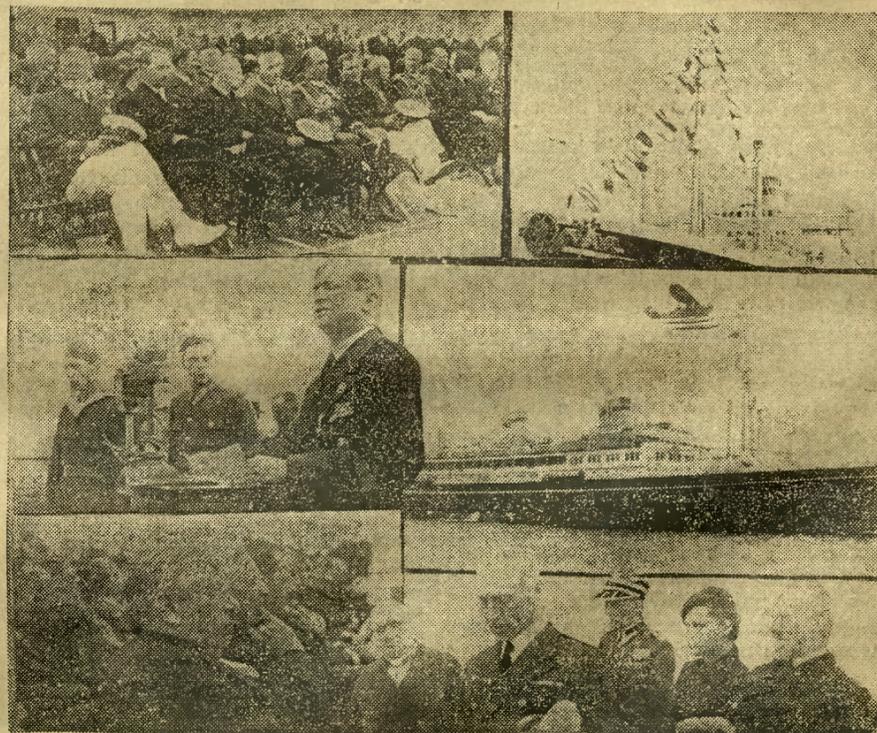
Okrzyki pożegnania.

Statek i nadbrzeże drgają ruchem powiewających czapek, chustek, chorągiewek.

Orkiestra marynarki wojennej gra polskie melodie ludowe.

Ze statku na brzeg spływają kolorowe zwoje serpentyn. Na mostku kapitańskim obok dyrektora Departamentu Morskiego inż. Możdżeńkiego i dyrektora Linji „Gdynia-Ameryka” Leszczyńskiego ukazują się komendant statku kapitan Mamert Stankiewicz.

Ms „Piłsudski” wszedł oficjalnie w skład polskiej floty handlowej



Ub. soboty — jak donosiliśmy — odbyła się w Gdyni podniosła uroczystość, poświęcenia bandery nowego polskiego motorowca oceanicznego.

W uzupełnieniu naszych obszernych sprawozdań, jakie przez kilka dni z rzędu zamieszczaliśmy w związku z przybyciem M. S. „Piłsudski” do portu macierzystego w Gdyni, podajemy dziś fotomontaż, przedstawiający poszczególne fragmenty tej uroczystości.

U góry: członkowie Rządu podczas mszy świętej, odprawionej na pokładzie „słonecznym” statku, od lewej: wiceminister Przemysłu i Handlu Doleżał, minister Komunikacji inż. Butkiewicz, minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, kierownik M. S. Wojsk. gen. Kasprzycki, minister P. i H. Floyar-Rajchman. Na drugim planie: prezes Akademii Literatury Wacław Sieroszewski, inspektor armji gen. Orlicz-Dreszer i inni.

Obok: gala banderowa na M. S. „Piłsudski” w połączeniu ze wspaniałą sylwetką statku wzbudzała ogólny zachwyt. Poniżej: min. Floyar-Rajchman oznajmia, iż nowy statek wchodzi oficjalnie w skład polskiej floty handlowej. Obok: M. S. „Piłsudski” w chwili pierwszego swego wejścia do portu gdyńskiego, u góry widoczny hydroplan wojskowy, który spotkał statek na granicy polskich wód terytorjalnych i towarzyszył mu przez całą drogę do portu.

Poniżej: wśród dostojników państwowych zauważamy również p. Wojewodę Pomorskiego Kirtkilsa. Ostatnia grupa przedstawia J. E. Ks. Biskupa Morskiego dr. Okoniewskiego, dowódcę statku kpt. M. Stankiewicza, b. min. B. Miedzińskiego (w mundurze pułkownika) oraz p. Wandę Piłsudską, która na uroczystości gdyńskie przybyła w towarzystwie swego stryja b. min. Jana Piłsudskiego.

Dzieła Marszałka Piłsudskiego w przekładzie niemieckim

W bieżącym tygodniu wyszedł z druku w Niemczech pierwszy tom czterotomowego wydania dzieł Marszałka Piłsudskiego w języku niemieckim. Wydawnictwo to podjęte zostało przez „Essener Verlagsanstalt” w Essen, pod dyktando p. Wolfganga Müller-Clemma. Wyboru, opracowania układu i redakcji tego czterotomowego zbioru dokonali na prośbę nakładów znany ze swych prac historycznych z dziedziny historii wojskowości i z badań nad najnowszą historią Polski mjr. dr. Wacław Lipiński oraz świetny tłumacz „Chłopów” Reymonta na język niemiecki, b. konsul generalny R. P. w Amsterdamie p. J. P. Kaczkowski.

Tom pierwszego zbioru, noszącego tytuł: „Józef Piłsudski — wspomnienia i dokumenty”, zawiera „Moje pierwsze boje”, poprzedzone obszernym zarysem biograficznym o Marszałku pióra mjr. W. Lipińskiego, a zamknięte „Posłowiem” pióra rektora Akademii berlińskiej prof. dr. von Arnima. Tom drugi zawierać będzie „Rok 1920” z przedmową naczelnego dowódcy sił zbrojnych Niemiec i ministra wojny Rzeszy gen. Blomberga, tom trzeci — „Odczyty wojskowe”, tom czwarty „Mowy i rozkazy”. Tom pierwszy przynosi na wstępie przedmowę do całości wydawnictwa prejera pruskiego gen. Hermana Goeringa.



Nierównanej jakości



podry D-ra Lustra wyrobu „Miraculum” dobrze przylegają, kryją i wzmacniają skórę. Odrębny „higieniczny” do łustei i „egzolytyn” do suchej i prawidłowej cery.

Statek drga i powoli oddala się od nadbrzeża. Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego.

Tłum nieruchomieje.

— Legiony to, żołnierska nuta — płynnie dalej melodia marsza Pierwszej Brygady, a wraz z dźwiękami orkiestry oddala się powoli olbrzymi statek. Już zbliża się do wejścia za falochrony. Jeszcze w tłumie podróżnych rozróżnić można twarze. Widać na

górnym pokładzie wyniosłą postać księdza Biskupa Morskiego, mundur generała Dreszera, siwe brwi i sumiaste wąsy generała Osńskiego, olbrzymie narecze z czerwonych i złotych róż w rękach znanej artystki pani Olgi Kamieńskiej.

Po chwili twarze się zacierają, widać tylko mrowisko ludzkie na pokładach i białe postacie uwijających się przedko marynarzy.

Wciąż płyną dźwięki „Brygady”.

„Piłsudski” wyszedł za falochron. Szeroka kotłująca biała smuga znaczy jego drogę na opalowej tafli spokojnego morza, nad którym w lekkim zamglonej dali zatarła się linia horyzontu.

Promienie zachodzącego słońca grają na wielobarwnych złotych, czerwonych, niebieskich flagach wielkiej gali banderowej, ale szybko oddalający się statek traci powoli barwy, zlewając się w miarę oddalania się w jedną ciemnoszarą sylwetkę.

Przez dłuższą chwilę widać go jeszcze na morzu, aż wreszcie rozplywa się w opalowej dali, znika jak zjawy, tak, jakby nie był istotnie najwspanialszym statkiem z pod polskiej bandery, jak gdyby nie nosił w swych wygodnych kabinach, salach i w hollach siedmiuset pięćdziesięciu pasażerów, płynących poprzez ocean do brzegów nowego kontynentu.

Kapitan Ms „Piłsudski” dziękuje

Komendant M/S „Piłsudski” kpt. M. Stankiewicz, nie mogąc osobiście podziękować wszystkim w imieniu własnym, oraz oficerów i załogi statku, składa za naszym pośrednictwem najgorętsze podziękowania za nadesłane wyrazy życzliwości i powinszowania z okazji wejścia M/S „Piłsudski” w szeregi linjowe naszej marynarki handlowej.

Podziękowanie Konstanz dla Gdyni

Zarząd miasta Konstanz na specjalnym posiedzeniu postanowił wystosować do miasta Gdyni list następującej treści: „Z okazji Święta Morza rumuńskiego magistrat miasta Konstanz został niezwykle zaszczycony, otrzymując za pośrednictwem delegata miasta Gdyni puhar, zawierający wodę Bałtyku, pobraną w sposób uroczysty w porcie gdyńskim. Wodę tę J. K. M. król Karol drugi osobiście przełał do naszego morza. Rada miejska na specjalnym posiedzeniu upoważniła nas do wyrażenia specjalnego, serdecznego podziękowania za tę wspaniałą inicjatywę oraz do podkreślenia uczucia wielkiej przyjaźni, której symbolem był tak szczęśliwie wybrany. Pragniemy zapewnić, że dar miasta Gdyni, umieszczony w godnym miejscu, stale przypominać nam będzie szlachetny naród polski, którego dążeniem jest zacieśnienie węzłów przyjaźni między narodami. Wyrażając powyższe uczucia, jeszcze raz przesyłamy podziękowania”.

Pod pismem tem złożyli swe podpisy, burmistrz Konstanz i sekretarz generalny rady miejskiej.

Puhar Challenge'owy definitywnie przyznany Polsce

Warszawa, 15. 9. (PAT.) Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje, że naskutek propozycji Aeroklubu niemieckiego puhar Challenge został definitywnie przyznany Aeroklubowi Rzeczypospolitej Polskiej

Uroda i zdrowie

Jesienna moda

W tym roku zapowiada się bardzo rozsądnie

Tegoroczna moda zapowiada się bardzo rozsądnie. To nic, że Paryż zarzuca nas coraz nowymi i coraz bardziej fantastycznymi kreacjami. W Paryżu nie ma wytycznej, która by obowiązywała wszystkich, żaden „dom” paryski nie zniósłby jednostajności i monotonii. Każdy z mistrzów ma swój styl tak bardzo odrębny, że fachowiec od razu pozna czyją kreację ma przed sobą. Jeżeli przyjrzymy się wszystkim kolekcjom bliżej, dojdziemy do przekonania, że właściwie cechuje je mieszczańska powściągliwość z lekką domieszką kokieteryj. Naogół kołnierzyk i rękaw jest podstawą każdej tualety. Moda dopuszcza nawet sztywne kołnierze i krawaty. Prawdopodobnie wróci moda ozdób wojskowych — ujrzymy znów pasy, epolety i klamry.

Co się tyczy linii spodniczek, to zdecydowanego pomysłu w tym względzie niema. Jedni robią spodniczki plisowane, inni kloszowe, a jeszcze inni gładkie i wąskie. Bardzo często spotyka się jeszcze nacięcia. Długość spodniczki pozostaje mniej więcej ta sama, co w sezonie ubiegłym. Nowe kolekcje posiadają moc prześlicznych bluzek, z wełny, jedwabiu, jersey i kolorowego aksamitu. Niektóre modele ozdabiane są aplikacjami tego materiału, co kostjum lub z aksamitu. Ujrzymy dużo bluzek trykotowych, mile widziane są również bluzki-kamizelki. Naogół bluzki tegoroczne są starannie wypracowane w pliski, drobne zakładeczki itp. Rozmaitego rodzaju dodatki do sukien nadal zajmują ważne miejsce. Haftowane paski, kołnierze, mankiety, ręcznie rzeźbione guziki drewniane, wymyślne klamry przy paskach i temu podobne szczegóły podnoszą wdzięk całości i decydują o dobrym smaku pani.

Wobec zbliżających się słotnych dni, nie od rzeczy będzie pomyśleć o garderobie na tę pogodę. Ostatnią nowością w tej dziedzinie są płaszcze dwustronne impregnowane wewnątrz materiałem w kratę, zewnątrz gładkie, w tonach: brązowym, popielatym lub zielonym. Ręcznie malowana lub haftowana w grochy z angory apaszka, berecik w tym samym kolorze co pasek i rękawiczki, tworzą miły dla oka komplet w deszczowy dzień jesienny. Pierwsze jesiennie kostjумы i płaszcze przybrane będą aksamitem, co jest inowacją efektowną i twarzową.



Dni stają się coraz chłodniejsze; najpewniejszą ochroną przed skutkami nagłych zmian temperatury są swetry i dżemptry z ciepłej i miękkiej wełny.

aczkolwiek mało praktyczną ze względu na jesienne chłody. Obok aksamitów do okryć jesiennych stosuje się przybraną futrzane marszczoną dookoła szyi. Kołnierz taki nosi miano kołnierza - róży. Rzecz jasna, że efekt taki może dać tylko bardzo cieniutkie i dobrze marszczące się futro. Ponieważ kołnierz taki nie przy-

lega do szyi, musimy pomyśleć o praktyczniejszej ochronie przed zimnem. W tym celu nosimy ręcznie malowaną lub aplikowaną apaszkę, najlepiej z aksamitu, co stanowi ostatnią pasję Wiednia. Oprócz tych pięknych i niepraktycz-

mach noszone będą olbrzymie bufiaste rękawy z futra, kolosalnych rozmiarów kołnierze z lisów, brajtszwanców, soboli i bobrów w kolorach naturalnych i farbowanych na najróżnorodniejsze barwy. O jednym jednak należy pamiętać: wszy-



W porze jesiennej wielką rolę odgrywa aksamit, wypierający nawet wełnę i jedwab. Rycina powyższa przedstawia jesienne suknie aksamitne. Piękna ozdoba płaszczy popołudniowych stanowią dwa wspaniałe lisy. Dodać należy, że beret i torebka zrobione są z tego samego materiału. Właśnie te drobnostki panie nieraz lekceważą, gdy tymczasem posiadają one niezwykłą wartość i wywołują nadzwyczajny efekt.

nych rzeczy pozostanie dużo jeszcze miejsca dla pomysłów bardziej realnych. Większość okryć zakończona będzie ciepłym, puszystym futrem szczelnie otulającym szyję i rozsądnym chroniącym organizm przed niespodziankami jesiennych wiatrów. Przy eleganckich kostju-

stkie te zbytkowne stroje i kosztowne futra przeznaczone są przeważnie dla Ameryki. Jeśli chodzi o Paryż, to aczkolwiek ubiera się on szykownie, nigdy nie zapomina o tym, że rozrzutność jest wyrazem parwenjuszostwa.

Céline.

Coś z kosmetyki

Jak pielęgnować suchą cerę w okresie zbliżającej się jesieni?

Najwięcej może mają panie kłopotu z pielęgnacją t. zw. cery suchej. Cera suchą znamionują przedewszystkiem zmarszczki, które pokazują się często już w bardzo młodym wieku. Ten rodzaj cery jest najwrażliwszy na wszelkie zmiany atmosferyczne, co objawia się huszczeniem naskórka.

Przyczyną cery suchej jest osłabiona funkcja gruczołów łojowych, wydzielających tłuszcz naturalny, który właśnie czyni skórę elastyczną i niewrażliwą na wpływ zewnętrzny.

Pielęgnowanie cery suchej powinno polegać na tym, by skóra była czysta i mogła oddychać. Następnie, właściwymi zabiegami kosmetycznymi należy pobudzić leniwe gruczoły łojowe do wydzielania potrzebnej ilości tłuszczu. I wreszcie odpowiednimi kremami, płynami, zawierającymi tłuszcz, najwięcej zbliżony do tłuszczu ludzkiego, należy skórę odżywić.

Przechodząc teraz do bliższych wskazówek, należy zaznaczyć, że myć taką skórę można tylko wodą letnią i mydłami przetłuszczonymi, a szczególnie lanolinowymi. Po umyciu i osuszeniu należy przetrzeć skórę watką zwilżoną w przegotowanej śmietanie, lub leciutko wbić odrobinę odpowiedniego kremu. Wskazaniem jest również od czasu do czasu stosowanie odpowiednich kompresów: pokrywamy twarz właściwym kremem tłustym, albo żółtkiem ubitym ze świeżą nicejską oliwą, a po chwili kładziemy dwa ciepłe kompresy, kompres trzymamy dopóki nie ostygnie, potem ścieramy resztę kremu i twarz natrzepujemy zimną wodą z dodatkiem jakichś środków ujędrniających skórę.

Aby twarz skłoną do wędnięcia odżywić lub wygładzić istniejące zmarszczki, należy stosować maski ziołowe, jak to czyniły nasze prababki, osiągając doskonałe rezultaty.

Przed wyjściem na powietrze trzeba twarz koniecznie powlec cienką warstwą

odpowiedniego kremu, poczem lekko przypudrować.

Przy suchej cerze nie należy pod żadnym pozorem stosować naparzeń twarzy, czyli t. zw. parówek, które odbierają skórze ową niewielką ilość tłuszczu, jaką posiada cera sucha.

Dobra gospodyni

POWIDŁA ZE ŚLIWEK.

Tylko z dojrzałych śliwek są dobre powidła. Są też słodkie, że nie potrzeba dodawać cukru. Wybrać pestki ze śliwek, rozgotować je w garnku, następnie przetrzeć przez sito, włożyć do rondla, gotować mieszając, często, aż zgęstnieją. Im bardziej zgęstnieją, tem wytrwalej należy mieszać. Gdy dogotowują się powidła, mieszać je należy bez przerwy, aby nie straciły ładnego koloru, nie pociemniały, i aby nie przydymily się...

Gdy powidła zgęstnieją, przelożyć do kamiennego słoja, wstawić do gorącego pieca, aby dopiekły się. W dużych ilościach smażenie konfitur odbywa się w ten sam sposób.

KONFITURA ZE ŚLIWEK-WĘGIEREK.

Oparzyć śliwki gotującą się wodą i obrać delikatnie ze skórki, poczem włożyć na gotujący się syrop i gotować silnie przez pięć minut, poczem przez drugie pięć delikatnie dosmażyć. Uważać aby śliwki nie rozleciały się.

Syrop gotuje się rozpuszczając cukier w wodzie (1 kg cukru zalewa się pół litr wody): woda musi wyparować do odpowiedniej gęstości syropu; syrop dobrze ugotowany próbuje się w następujący sposób: umaczać w syropie widelec, dmuchnąć nań, powinny się snuć nici, albo ostrzasnąć kroplę z widelca, ostatnia kropla syropu spadająca z widelca ciągnie się jak długa nić. Do takiego syropu wrzuca się owoce. Są one od razu objęte syropem, który nie dopuszcza, aby sok wydobył się nazewnątrz, przez co owoce zostają po usmażeniu soczyste i przezroczyste.

Smażąc konfitury ze śliwek trzeba wziąć 1 kg cukru na 1 kg owoców.

KNEDLE ZE ŚLIWKAMI.

Ugotować ćwierć kg ziemniaków i rozetrzeć je na masę z 3 dkg masła, wyłożyć na stolnicę, dodać ćwieć kg maki, dwa jajka, 1/16 litra śmietany i łyżeczkę soli; wszystko razem doskonale zmieszać i wyrobić. Podzielić ciasto na małe kawałki, rozplątać każdy i zawijać w nie śliwki. Gotować na wrzątku przez 5 minut i polać na półmisku zarumienionym masłem. Osobno podać ubitą z cukrem śmietaną.

Radu praktyczne

— Bielizny trykotowej nie należy wieszać po praniu, wyciąga się bowiem i traci zupełnie fason. Po praniu należy ją położyć na białym prześcieradle, wyschnie doskonale, nawet w pozycji „leżącej”.

— Kupując wazon na kwiaty należy pamiętać o tem, że wnętrza wazonów nie powinny być powleczone glazurą. Łodygi kwiatów muszą mieć również dużo powietrza, a nieporowate powleczone glazurą wnętrza wazonu powietrze nie przepuszczają.

— Ciemne plamy z kawy i kakao, należy posmarować białkiem albo gliceryną. Glicerynę należy zostawić tak długo, aż wyschnie. Woda i mydło robią potem z łatwością swoje.

Lotniczki „po cywilnemu“



Na ryc. widzimy lotniczki niemieckie Elly Beinhorn i Thea Rauhe w eleganckich toaletach „cywilnych”. Wsławiły się one — jak wiadomo — przelotem ponad Oceanem Atlantyckim.

Na ziemiach Pomorza

Naiwnych nie sieją — sami się rodzą Dwaj wydrwigrosze i ich ofiary

W ostatnim czasie na terenie Pomorza pojawiło się dwóch nielada „ptaszek” — autentyczny baron Kelles-Kraus, pochodzący ze znanej i szanowanej rodziny z województwa kieleckiego i fałszywy baron Józef von Kaupé.

Obaj panowie, jako przedstawiciele warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” mieli zbierać na Pomorzu dane o jakości urzędów pomorskich folwarków i o stanie sanitarnym fabryk i instytucji państwowych i samorządowych.

LISTY POLEGAJĄCE.

Przy okazji starali się również „upiec pieczeń” dla siebie. Okazując wszędzie autentyczne pismo wydawnictwa „Tygodnik Ilustrowany” oraz jakieś listy polecające z Ministerstwa Opieki Społecznej, konsulatu Rzeszy w Warszawie i przewodniczącego Zjednoczenia Niemieckiego w Polsce p. von Kohnerta, proponowali umieszczenie w „Tygodniku” ogłoszeń i artykułów reklamowych danej instytucji. Za ogłoszenia inkasowali zgóry poważną gotówkę, którą prawie w całości chowali do... własnej kieszeni.

TRAFIŁA KOSA NA KAMIEN.

W wielu wypadkach oszustwa się udawały. Pierwsze jednak niepowodzenie spotkało ich w majątku Zamarte w powiecie chojnickim. Przyjechawszy na początku bież. miesiąca do właściciela tego majątku Niemca p. Parparta, przedstawili się za urzędników Ministerstwa Opieki Społecznej, którzy otrzymali polecenie zbadania stanu sanitarnego majątku. Pan Parpart przyjął ich nadzwyczaj gościnnie, pokazał majątek i był zadowolony, że panom z „ministerstwa” wszystko się podobało.

W toku rozmowy wyrazili gotowość wydania w „Tygodniku Ilustrowanym” kroniki rodu Parpartów... za cenę 500 zł. Gospodarz na tę propozycję chętnie się zgodził. Do obu panów miał zaufanie, widząc w ich posiadaniu list polecający konsulatu Rzeszy.

Baroni otrzymali więc czek na 500 zł. i czempredzej... odjechali, zadowoleni, że znów udało się kogoś nabrać. Nie zdawali sobie jednak sprawy, że p. Parpart może być sprytniejszy, niż się im wydawało, że — jak to się mówi — „kosa mogła natrafić na kamień”.

Dziedzic Zamarte po wyjeździe baronów porozumiał się z „Tygodnikiem Ilustrowanym” celem sprawdzenia, czy ten upoważniał kogoś do zbierania artykułów. Równocześnie zakomunikował wydawnictwu, iż wręczył jego przedstawicielom czek na 500 zł., a sam natychmiast wysłał do Warszawy materiał do kroniki.

Zkolei „Tygodnik” zaczął baronom przypominać, by jaknajprędzej nadesłali czek p. Parparta. Obu panom to się nie podobało — byli mocno niezadowoleni, że ich wydawnictwo dowiedziało się o tej pięknej i korzystnej dla nich transakcji, lecz nie chcąc ściągając na siebie podejrzliwych natychmiast wysłali czek do Warszawy.

SUKCESY W TORUNIU.

Niedługo się jednak martwili „stratą” 500 zł. p. Parparta. Wkrótce zawitali do Torunia. Obiecywali sobie, że w stolicy Pomorza lepiej się obłowią.

Zaraz w pierwszym dniu pobytu w Toruniu udali się do **naczelnego dyrektora firmy „Standart”** p. dr. Zygmunta Taubego i wylegitymowali się znnowo listami polecającymi oraz powoławszy się na szereg łódzkich, warszawskich i bydgoskich znajomych p. dr. Taubego wyłudzyli od niego 200 zł. tytułem zaliczki za artykuł o „Standarcie”.

STARY FIGIEL W NOWEJ SZACIE

Pierwszy występ w Toruniu udał się. Do dało to baronom odwagi i postanowili pójść w ślady słynnego „kapitana” z Koepenick. Doszli do wniosku, że o ile jakiś mały szewczyzna potrafił nabrać burmistrza i zaczął miasteczka Koepenick, to napewno im „baronem”, a więc ludziom z „wyższych sfer”, uda się ten sam kawał z... Zarządem Miasta Torunia.

Zatelefonowali do **jednego z najwyższych dostojników miejskich** i przedstawili się jako delegaci Ministerstwa Opieki Społecznej poprosili o audjencję. Posłuchanie wyznaczono na godziny przedpołudniowe dnia następnego.

Nazajutrz baroni, elegancko ubrani w stroje wizytowe, jeden z nich z monoklem

w oku, zjawili się u owego dostojnika. Przedstawili dokument ministerjalny, poprosili o dwóch urzędników, którzyby im asystowali w czasie przeprowadzania lustracji, jaką rzekomo Ministerstwo poleciło im dokonać w toruńskich zakładach przemysłowych i instytucjach publicznych.

I stała się rzecz dziwna. Dostojnik miejski, nie wybadawszy wogóle personalij baronów, zlecił swemu podwładnemu urzędnikowi wyznaczenie dwóch urzędników, którzyby oprowadzili „panów z ministerstwa” po fabrykach toruńskich.

Przeprowadzono więc wprawdzie inspekcję w **Polsko-Belgijskich Zakładach Chemicznych przy Szosie Bydgoskiej**. W fabryce naturalnie nie próbowali zbierać „ogłoszeń”, gdyż przeczuwali, że tak poważnego przedsiębiorstwa nie oszukają.

Skierowano się później do innych instytucji prywatnych. Te są łatwiejsze. Zwiedzili **fabrykę pierników Weese'go**, która im się „podała”, lecz w której nic nie „zrobili”, gdyż nie było jej właściciela. Potem skierowali swe kroki do **Centralnej Mleczarni p. Moenkego na Mokrem**. I tu jednak nic nie wskórali. Dopiero w czasie lustracji **Młynów Rychtera** zdołali od ich właściciela uzyskać jako zaliczkę na ogłoszenie 100 zł.

BARONOWIE I POLICJA.

Na tem zakończono pierwszy dzień inspekcji. Następnego dnia baroni mieli się spotkać w ratuszu z przedstawicielami Zarządu Miasta, by zlustrować pozostałe zakłady toruńskie. Nie przyszli jednak, gdyż — zdaje się — przeczuwali, że wraz z urzędnikami — asystentami oczekiwała na nich... policja.

Wyczuwszy „pismo nosem” uciekli najbliższym pociągiem do Grudziądza, lecz tam

Min. Jędrzejewicz zwizytował szkoły gdyńskie

W związku z przyjazdem statku „Piłsudski” bawił w Gdyni p. minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz. W dniu 13 bm. jako wolnym od uroczystości powitalnych nowego transatlantyku, p. minister w towarzystwie inspektora szkolnego z Wejherowa p. Kopia wizytował publiczne szkoły powszechne w Gdyni. Po zwiedzeniu szkoły nr. 1 przy ul. 10 Lutego, p. minister specjalnie zainteresował się nowo-otwartymi szkołami nr. 5 i 6 w Chylonji i Obłuzu. Poświęcając cały dzień na wizytacje, min. Jędrzejewicz był obecny na lekcjach z różnych przedmiotów, przysłuchując się pytaniom nauczycieli i odpowiadając im.

Pozatem p. minister interesował się bardzo szczegółowo rozmieszczeniem dzieci w klasach, badał poziom naukowy w poszczególnych szkołach, wypytywał się o warunki, w jakich pracuje nauczycielstwo, jak również o stosunki domowe i stan materialny środowiska, z którego uczące się dzieci pochodzą.

Po ukończeniu wizytacji p. minister wyraził zadowolenie z rozwoju szkolnictwa powszechnego w Gdyni, oraz z opieki jaką szkolnictwu daje miasto, przez budowanie nowych gmachów szkolnych, uzupełnianie pomocy naukowych itp.

Degradacja podchorążego rezerwy za samowolne oddalenie się od formacji

Prawomocnym wyrokiem **Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy** z dn. 13. bm. zdegradowany został do stopnia szeregowca **kapral podchorąży rezerwy Oskar P. z Bydgoszczy za występ samowolnego oddalenia się z 59 p. p. w Inowrocławiu**. Ponadto b. pchr. rez. Oskar P. skazany został na karę **dwóch tygodni aresztu**.

Sąd uzasadnił degradację podchorążego **brakiem dostatecznych kwalifikacji moralnych jako dla kandydata na o-**

ficera rezerwy, zaś niski wymiar kary pozbawienia wolności zastosował do oskarżonego z uwagi na jego stan psychiczny, w jakim znajdował się w czasie popełnienia przestępstwa. Oskarżony wyrok przyjął.

Rozprawie przewodniczył kierownik Wojskowym Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy **kpt. K. S. dr. Polek**, oskarżenie wnosił **por. Hryckiewicz**, oficer sądowy przy W. S. Rejonowym.

Działacz endecki ze Skórcza zasądzony na miesiąc aresztu

Dnia 13 września 1935 r. w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, z oskarżenia prokuratury, został zasądzony na karę 1 miesiąca aresztu bez zawieszenia **Józef Maliszewski**, doradca procesowy i prawnik sztabu endeckiego w Skórczu, za występki z art. 251 kodeksu karnego, tj. za zmuszanie przemocą lub groźbą innej osoby do fałszywych zeznań.

Przypomnieć się godzi, że na zwoływane przez Komitet Wyborczy zebrania przedwyborcze p. Maliszewski przybywał zawsze z kilku innymi endekami, stawiając różne zapytania, pomiędzy innymi co będzie z takim kandydatem na posła, który był karany?

A co teraz będzie z takim obrońcą endeckim, który też jest karany?

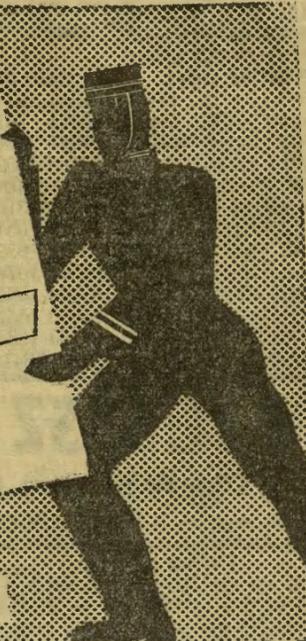
Olbrymi pożar w pow. świeckim Szkody wynoszą około 50 tys. złotych

W sobotę, 14 bm. po godzinach północy, zauważono olbrzymią łunę nad majątnością **Gawroniec**, własność p. Elżbiety Hofmeyer, a dzierżawioną przez ziemianina p. Otona Waltera z Kotomierza pod Bydgoszczą.

Palila się wielka stodoła w Gawroncu, a wraz z nią płonęły żniwa 204 fury żyta,

Telegram

już ukazały się w sprzedaży
dawno oczekiwane odbiorniki
„kosmos” i są do obejrzenia
w firmach radjowych, których
adresy wskazujemy na żądanie



Bezpłatne prospekty wysyłamy na żądanie.

KOSMOS

WYSOKIEJ JAKOŚCI POPULARNE W CENIE
C. JORDAN • KOSMOS • RADJO — WARSZAWA
WARECKA Nr. 1. RÓG NOWEGO ŚWIATU



K 81 MODEL 1936 r.
3 lampowy odbiornik, wysokiej klasy
Cena zł 220.—



K 83 MODEL 1936 r.
Lukusowy odbiornik 3 obwodowy, 3 lampowy
Cena zł 350.—

na dworcu oczekiwała ich uprzedzona o wszystkim telefonicznie policja, która obu „dżentelmenów” zaprowadziła do... więzienia.

I nie pomoże teraz nawet list z ministerstwa. Obaj wkrótce odpowiadać będą przed Sądem grudziądzkim za oszustwa.

Przedstawiciele prasy hiszpańskiej w Gdyni

Dnia 15 bm. zwiedziła Gdynię wycieczka przedstawicieli prasy technicznej Hiszpanii, w liczbie 9 osób, pod kierownictwem prof. Teodora Colomina z Barcelony. Wycieczce towarzyszył z ramienia Kom. Gen. R. P. w Gdańsku kierownik referatu prasowego p. Nowicki. Korzystając z uprzejmości dyr. Linji Okrętowej Gdynia — Ameryka p. kmdr. Jacynicza, Hiszpanie zwiedzili nowy okręt polski Ms. „Piłsudski”, zachwycając się urządzeniami nowej jednostki floty handlowej. Objazd łodzią motorową po porcie dał okazję zapoznania się przedstawicielom prasy hiszpańskiej z nowoczesnymi urządzeniami polskiego portu. W godzinach popołudniowych Hiszpanie wyjechali do Warszawy, dając na pożegnanie wyraz uznania dla polskiej pracy na morzu.

Statek „Pułaski” przybył wczoraj z Ameryki do Gdyni

W poniedziałek, dnia 16 bm. przyszedł z Nowego Jorku do Gdyni ss „Pułaski”, przywożąc na swym pokładzie 137 pasażerów, ładunek 389 ton drobnicy i 78 worków poczty. Obecnie „Pułaski” pozostanie przez dłuższy czas w porcie gdyńskim.

Budujemy Muzeum Ziemi Pom.

Im. Marsz. Piłsudskiego
WYKAZ SUM, WPLACONYCH W POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ K. K. O. NA KONTO KOMITETU BUDOWY MUZEUM:

W ciągu dnia 6 września na rachunek Wojewódzkiego Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego wpłacono w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu (ul. Mostowa nr. 11 — gmach Starostwa):

Pracownicy Zarządu Miejskiego w Toruniu rata za wrzesień — zł 47,85.

Kom. Kasa Oszczęd. miasta Wejherowa z pol. Miejskiego Komitetu Budowy Muzeum — zł 2391,94.

Roman Hermanowski z Torunia, ul. Łazienna — zł 10.

Razem zł 2449,79.

Stan wpływów do dnia 6 września włącznie zł 114.146,35.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 16 września o godz. 7-mej rano:

W Krakowie (—2,40) —2,51; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,06) 1,01; w Przemyślu (—2,06) —2,14; w Zawichoście (1,53) 1,39; w Warszawie (1,67) 1,71; w Wyszakowie (Bug) (0,55) 0,52; w Pułtuskach (Narew) (0,80) 0,80; w Płocku (1,10) 1,22; w Toruniu (1,10) 1,15; w Fordonie (1,08) 1,10; w Chełmnie (0,90) 0,92; w Grudziądzu (1,14) 1,13; w Korzeniewie (1,36) 1,36; w Pielku (0,50) 0,48; w Tczewie (0,48) 0,48; w Einlage (0,50) 0,48; w Tezewie (0,48) 0,48; w Einlage (2,32) 2,22; w Schlievenhorst (2,52) 2,42.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7-mej rano w dniu 15 b. m. 13,3 st. C., a w dniu 16 bm. 12,4 st. C.

Kierunek wiatru: południowo-zachodni.

Pełna tabela 9-go dnia ciągnięcia Loterii

I i II ciągnięcie

100.000 na nr.: 84575
5.000 na n-ry: 42725 48620 78393
156285 158769 183602.
2.000 na n-ry: 2952 4743 8993
33513 34953 35490 41370 61163
61820 64858 69820 70244 76794
83643 97085 103413 107857 108492
109713 113860 124748 129396 130078
148398 152979 154740 176113 180966.
1.000 na n-ry: 2363 3630 31554
37115 52295 54306 57714 66108
67642 68938 71028 78565 83267
86637 95287 101963 106475 107470
110205 125198 130211 131694 138497
141046 148790 154008 155033 155738
158008 161593 164848 167754 168245
173944 180879 182127 182955 184160.

66 453 83 586 633 61 882 911 43119
 87 313 496 692 710 69 77 805 923 35 92
 44020 35 230 383 402 52 58 529 41 674
 45273 422 541 707 37 810 951 46124
 203 346 72 91 549 732 855 47183 242
 496 505 609 11 908 91 47039 78 143 226
 355 416 86 517 616 706 49051 150 275
 315 60 65 68 480 81 512 79 619 73 868
 50104 262 90 312 57 575 782 51301
 62 691 822 65 76 52042 72 175 330 422
 593 646 70 708 801 50 915 53039 227
 33 48 515 754 882 54021 231 89 325 39
 40 402 32 504 83 902 5 55180 902 56161
 71 83 225 324 49 438 636 733 72 76 985
 57140 307 417 37 613 17 750 82 811
 58004 60 143 212 18 534 36 54 725 81
 802 27 59270 79 83 504 65 80 644 723
 30 993
 60045 49 85 246 427 30 88 593 604 78
 863 74 91 928 61045 47 67 79 209 48
 316 55 734 44 875 988 90 62056 59 177

160005 35 39 72 73 135 220 88 315 509
 33 636 954 161041 76 84 122 77 97 260 399
 490 592 850 633 162044 202 10 83 423 62
 75 76 808 920 96 163275 331 45 460 651
 887 911 164151 242 49 88 347 563 82 724
 920 65 165034 77 142 309 20 472 95 520
 95 702 88 921 70 166057 84 144 203 593
 699 701 805 11 94 95 941 84 167344 74
 425 79 652 64 95 168116 68 217 33 334 64
 580 91 169508 97 615 53 82 759 78
 170056 96 264 314 87 484 959 171106
 81 247 429 43 663 75 788 809 16 172002
 155 333 485 509 43 613 80 776 96 173078
 97 131 246 312 459 510 31 621 27 901
 174193 232 735 39 833 989 175040 146 82
 216 59 99 346 438 97 628 56 997 176048
 218 74 308 45 836 71 968 57 177056 59
 67 145 213 25 356 434 47 538 747 848 97
 178002 59 68 142 47 85 96 229 437 52 68
 549 633 723 49 960 179079 234 37 52 315
 71 81 437 47 599 823 86 919 57
 180068 103 318 733 830 77 181162 202
 587 628 85 92 794 182043 57 96 481 519
 810 930 183085 125 320 432 552 86 606
 866 78 914 89 184012 237 320 474 554 92

WYGRASZ u KAFTALA!
 Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.
 Ciągnięcie trwa do 26. bm. 7971

Po 200 złotych:
 276 414 509 38 51 93 760 838 943 65
 1036 68 396 630 782 818 65 2162 312
 66 490 514 642 65 744 80 950 3182 479
 621 79 757 889 914 50 61 4077 155 420
 80 630 967 5041 273 79 368 682 87 6051
 222 413 94 596 666 721 33 929 7098 305
 30 76 470 561 809 8237 70 566 785 923
 9123 126 328 545 845
 10041 318 42 440 571 691 755 881
 11243 313 22 433 618 873 74 926 78
 12073 256 340 73 565 613 99 714 664
 909 38 13254 338 495 673 778 812 14205
 26 41 574 91 619 61 889 15003 116 223
 553 600 784 16526 40 632 52 767 850
 17060 264 346 415 542 656 63 18047 79
 270 92 333 558 84 642 742 960 69 19013
 503 628 921 83
 20015 166 553 689 766 811 58 21218
 500 76 730 834 968 22191 225 36 37 90
 561 736 800 90 908 23085 341 400 68
 521 632 720 24128 92 204 16 349 440
 96 638 732 49 837 909 25065 156 62
 272 83 90 99 329 74 516 49 635 755 89
 881 26006 53 64 369 576 607 31 99 895
 99 960 27070 101 523 41 654 705 873
 85 28003 85 140 223 34 327 45 409 68
 69 517 37 934 35 29254 383 409 14 512
 38 631 796 831 64 94 993
 30121 927 31076 90 127 82 240 361
 945
 476 625 64 750 79 32071 270 73 85 90
 322 609 54 60 727 33 933 44 51 74 79
 88 33053 68 278 331 70 477 661 34047
 48 79 150 242 301 480 537 658 719 72
 857 61 35238 66 305 534 699 967 36003
 13 154 214 27 41 76 98 359 408 18
 67 533 767 71 883 97 929 48 37049 52
 177 325 71 404 60 83 578 603 43 59 824
 38038 152 291 356 58 64 511 51 830
 66 39142 349 501 20 625 721 38 55 938 62
 40137 67 77 367 577 669 796 41291 849
 339 463 94 599 733 856 979 89 42202 346 38 536 758 999

III-cie ciągnięcie
Po 200 złotych:
 292 359 661 857 88 1751 2039 3482 522
 740 95 4101 10 453 500 619 965 5543
 6558 647 728 39 7311 8062 81 101 9398
 570 794
 10199 348 539 11254 732 903 8 12413
 574 709 13169 278 339 519 14433 581
 611 864 15114 490 789 962 16194 519 944
 71005 460 18336 19047 462 560 883
 20235 715 962 21107 567 68 766 804
 22295 761 79 87 23123 35 363 525 675
 24066 181 423 518 46 616 78 719 25000
 31 116 315 448 643 26171 444 91 874
 27051 56 112 416 57 89 991 28006 9 33
 90 284 29023 124 739 954
 30296 313 31019 146 697 930 43 49
 32226 336 58 540 807 942 75 33259 683
 704 34235 35000 51 67 75 85 939 48
 36038 133 242 387 711 915 38 37032 533
 83 714 955
 38026 689 702 41 836 39290 423 57 807 87
 40 915 83 85
 40160 416 85 641 67 763 66 41367
 611 42114 300 70 43116 49 399 485 584
 66 833 69 74 44203 86 371 89 637 59 61
 730 34 60 80 82 935 996 45055 661 847 745
 46558 677 721 86 959 63 47667 746 956
 48127 417 20 881 49176 395 511 682 900
 50109 204 63 354 550 71 834 67 51149
 501 861 988 52324 49 833 53172 637 37
 716 72 958 54022 585 666 915 80 87
 55400 2 32 553 95 727 56146 284 331 64
 549 57253 523 711 929 55 58068 92 46
 531 971 59024 183 222 304 442
 60614 905 61021 39 421 789 922 925
 62355 538 626 799 942 63138 284 679
 886 919 64074 65 410 48 528 772 941
 65067 104 430 78 830 935 47 66008 76
 97 723 844 907 26 67025 528 644 801
 68019 356 447 635 69117 273 81 335
 70005 307 540 652 742 813 71795 823
 70 72243 96 499 73204 32 98 327 74
 74097 543 611 98 865 952 75014 15 119
 72 285 364 659 76049 57 376 93 532 81
 664 738 890 912 18 33 75 77060 103 217

90 509 685 78045 63 85 497 563 79245
 360 451 544 704 883
 80039 303 467 522 91 649 787 81290
 348 91 644 66 735 829 91 82442 567 798
 812 98 905 43 83190 721 52 81 926
 84269 475 664 739 874 85046 289 86011
 378 428 83 667 890 945 87002 269 691
 764 906 88076 173 252 41 379 872 903
 17 89272 623 79
 90187 213 304 77 636 796 91446 512
 832 72 919 96 92239 340 65 438 732
 995 93174 587 850 94393 803 982
 95215 35 320 75 854 69 96062 278 533
 52 97122 302 39 409 10 562 773 959 60
 98240 344 417 19 600 4 700 40 76 815
 59 931 99028 145 306 36 923
 100161 773 852 101216 24 51 456 960
 102247 311 592 660 750 83 103009 169
 298 509 670 899 104311 644 876 90
 105001 46 175 253 65 905 106211 632
 58 814 77 939 107110 295 362 559 758
 860 937 76 108252 361 821 109128 370 77
 409 677
 110427 96 956 111079 111 41 202 77
 460 112497 586 667 716 826 983 113264
 388 426 39 98 581 994
 114079 507 632 764 115092 255 68 371
 768 87 903 116110 71 562 91 909 117005
 96 205 37 355 423 663 118519 39 87
 119295 350 838
 120042 95 180 820 59 121105 579 655
 62 91 907 122153 267 431 898 904 26
 120343 305 508 622 715 124112 86 125231
 36 353 64 82 91 710 850 981 126151 320
 26 413 17 684 93 746 860 944 79 127393
 876 128066 72 103 312 79 536 654 77 766
 978 129025 536 684 876
 130008 98 162 617 131197 878 721 28
 27 923 132439 64 516 723 646 84 952
 133110 239 336 53 54 766 889 134140 455
 37 959 135019 411 735 136329 593 637
 91 137152 68 833 77 956 138152 57 622
 710 881 982 69 139202 5 694
 140151 228 78 339 533 628 986 141392
 510 142015 109 89 657 703 814 143202
 145019 511 30 236 61 540 697 979 146042
 78 79 281 552 96 624 745 824 147357
 87 473 526 628 742 148016 445 67 556
 860 149268 478 85 602 853 985
 150291 693 929 151226 318 499 778
 152432 58 554 780 859 153027 72 252
 70 875 959 154152 231 338 469 155227
 745 853 968 156072 469 586 619 843
 157357 628 99 158060 135 547 744 923
 73 159241 68 430 511 24 624 879 983
 160002 110 254 301 161121 71 275 607
 13 131 760 162097 223 301 548 864 990
 163095 371 414 81 548 164085 214 491
 636 165068 285 166286 611 49 718 167029
 64 178 234 549 84 692 732 883 168077
 137 65 844 933 169007 91 306 8 607 762
 170111 302 32 38 406 735 874 912
 68 71 171297 437 55 582 664 172018 23
 150 256 480 957 173338 542 649 771 805
 174136 95 296 321 75 452 533 175633
 704 36 813 176105 24 36 601 768 855
 177274 420 516 95 620 942 178304 596
 647 743 808 36 970 179098 219 479 510
 648 49 875 983
 180006 273 356 488 563 181136 255
 71 811 931 42 75 182047 355 96 432 639
 58 726 183001 59 324 82 422 774 184171

Obniżenie stawek za przewóz drzewa do Gdyni i Gdańska

Z dniem 15 bm. nastąpiło obniżenie taryf przewozowych na kolejach państwowych od przewozu i szeregu materiałów drzewnych, a więc tarcicy, kopalniaków, słupów telefonicznych itp. w kierunku na oba porty polskie Gdańsk i Gdynię. Zniżka obowiązuje do dnia 31 grudnia br. i zamieszczona jest w aneksie do taryf kolejowych jako „Dział d, pozycja 16”. Obszar ważności rozciąga się od wszystkich stacji PKP. do wszystkich stacji portowych w Gdyni i w Gdańsku oraz do stacji Gdańsk (Oliwaertor). Opłaty pobierane będą obecnie według kolumny VII tabeli opłat dział d aneksu. Obliczanie przewoźnego obowiązywać będzie przy wysyłce, wynoszącej co najmniej 15 tys. kg, tj. cały wagon. Opłaty stosować się będą w drodze zwrotu po udowodnieniu, iż wywieziono co najmniej 100 000 ton łącznie wszystkich towarów, wymienionych przez nadawcę, lub grupę nadawców w czasie od 15 września do 21 grudnia br., przy czym nadawca powinien zaznaczyć w liście przewoźnym: „drzewo pochodzenia krajowego”. Celem ulgi należy przedłożyć D. O. K. P. w Warszawie w terminie 3-miesięcznym, licząc od dnia 31 grudnia br. wykaz nadanych przesyłek wraz z wórnkami listów przewoźnych. O ile o wypłatę refakcji występuje osoba trzecia, winny być dołączone do odnośnych wórników listów przewoźnych oświadczenia nadawców, że zgadzają się na wypłatę refakcji osobie występującej o nią.

W razie niedokonania wywozu morzem w przeciągu 12 miesięcy, od chwili nadejścia przesyłki do stacji portowej, ulgę niżej cofa się, a kolej stosuje do danej przesyłki postanowienia z pkt. 26 taryfy towarowej, część II, zeszyt II w całej rozciągłości.

Stawki przewozowe wymienionych gatunków drzewa obniżone zostały na kolejach o 25 proc.

Kosmos - Radjo

W niedzielnym numerze naszego pisma w telegramie-ogłoszeniu firmy warszawskiej Kosmos Radjo wskutek niedopatrzienia zakradł się przykry błąd, mianowicie podano mylnie ceny nowowypuszczonych na rynek radjoaparatów „Kosmos”.

I tak tani 3-lampowy odbiornik wysokiej klasy K81 — model 1936 kosztuje 220 zł., a nie 198 zł., luksusowy zaś odbiornik 3-obwodowy i 3-lampowy K83 — model 1936 kosztuje 350 zł., a nie 315, jak błędnie podano.

Echa śmiertelnego przejechania 9-letniego chłopca na ul. Gdańskiej w Bydgoszczy

Za nieumyślne spowodowanie śmierci kierowca samochodu wojskowego skazany został na więzienie

Przed kilku dniami Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę nieumyślnego pozbawienia życia ś. p. 9-letniego Jana Zastępowskiego, który zmarł wskutek odniesionych ran podczas wypadku samochodowego na ul. Gdańskiej w Bydgoszczy. Oskarżony st. strzelec panc. Rybarczyk, jako kierowca samochodu wojskowego, nieprzeznaczając przepisów o ruchu kołowym wymiął tramwaj przy ul. Gdańskiej po lewej stronie. Niestety chcieli, że z przyczepki tramwajowej wyskoczył w tej samej chwili Zastępowski i przebiegając ulicę wpadł pod koła przejeżdżającego auta. Wskutek najechania koła zgniotły mu klatkę piersiową, co w następstwie spowodowało śmierć chłopca.

Jak wykazał przewód sądowy, częściową winę wypadku ponosi również zmarły, to też strzelec Rybarczyk skazany został na karę sześciu miesięcy więzienia, ale wykonanie tej kary zawieszono mu Sąd na 5 lat.

Rozprawie przewodniczył kierownik Wojskowego Sądu Rejonowego kpt. K. S. dr. W. Polek, oskarżał por. W. Hryckiewicz, oficer sądowy przy W. S. Rej. w Bydgoszczy.

Znaczna obniżka opłat za legalizację wag i miar

Z dniem 14 sierpnia br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 26 lipca br. (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 365), wprowadzające znaczną obniżkę dotychczasowych opłat za legalizację narzędzi mierniczych.

Przy wtórnej legalizacji wag prostodźwigniowych zwyczajnych nośności do 3000 kg włącznie, suwaków mierniczych, pojemników i menzur zwyczajnych oraz przymiarów blawatnych, obniżka wynosi 50 proc. opłaty zasadniczej.

Znacznemu obniżeniu uległy również opłaty zasadnicze za legalizację odważników, niektórych pojemników, menzur, beczek itd.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 16 września 1935 r.

Zyto 15 ton 12-12,75; pszenica stand. 17,25-17,75; jęczmień brow. 15,50-16; jednolity 14,25-14,75; zbiorowy 13,75-14,25; owies 15-15,50; mąka żytnia: gat. IA 0-55 proc. wł. w. 20,75-21,25; gat. IB 0-65 proc. wł. w. 19,50-19,75; gat. II 55-70 proc. wł. w. 15,25-15,75; razowa 0-95 proc. wł. w. 18,25-18,75; poślednia pon. 70 proc. 13,25-13,75; mąka pszenna: gat. IA 0-20 proc. wł. w. 30-32; gat. IB 0-45 proc. wł. w. 28,50-29,50; gat. IC 0-55 proc. wł. w. 27,75-28,75; gat. ID 0-60 proc. wł. w. 26,75-27,75; gat. IE 0-65 proc. wł. w. 25,75-26,75; gat. IIA 20-35 proc. wł. w. 24-25; gat. IIB 20-65 proc. wł. w. 23,50-24,50; gat. IID 45-65 proc. wł. w. 22,25-23,25; gat. IIF 65-85 proc. wł. w. 18-18,50; gat. IIIA 65-70 proc. wł. w. 16,75-17,75; gat. IIIB 70-75 proc. wł. w. 15,50-16; razowa 0-85 proc. wł. w. 20-20,50; otręby żytnie wymiał stand. 9,50-10; otręby pszenne: mialkie stand. 10-01,75; średnie stand. 9,50-10; grube 9,75-10,50; rzepak zimowy bez worka 35-37; rzepak zimowy bez worka 31-33; mak niebieski 45-47; gorczyca 37-39; siemię lniane 31-33; groch: polny 31-33; Wiktoria 27-31; Polgera 22-24; ziemniaki jadalne pomorskie 5-5,50; nadnoteczki 4,50-5; makuch: lniany 18-18,50; rzepakowy 13,25-13,75; słonecznikowy 10-20; kokosowy 13-14; siano nadnoteczki luzem 5-5,50; sruł soja 19,50-20.

Ogólne usposobienie: mocne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 16 września 1935 r.

Zyto 12,75-13; owies 14,50-15; otręby jęczmień mienne 9,50-10,75; rzepak zimowy 35,50-36,50; rzepak zimowy 33,50-34,50; groch Victoria 26-30.

Ogólne usposobienie: spokojne.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 16 września 1935 r.

Dewizy
 Belgia 89,75, 89,98, 89,92; Berlin 213,40, 214,40, 212,40; Holandia 357,43, 358,33, 356,53; Londyn 26,32, 26,45, 26,19; Nowy Jork telegr. 5,31 $\frac{1}{2}$, 5,34 $\frac{1}{2}$, 5,28 $\frac{1}{2}$; Osto 132,05, 132,70, 131,40; Paryż 35,00 $\frac{1}{2}$, 35,00, 34,92; Praga 21,

Dzięk w Bydgoszczy



Wtorek
17
września

Kalendarzyk rzym. - Kat.
Wtorek: Lamberta — Środa: Ireny

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 17 bm.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami. Lekki spadek temperatury. Umiarkowane wiatry chwilami porywiste, zachodnie i południowo-zachodnie. Lekka skłonność do burz.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 22 bm. włącznie pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 3682 i Apteka pod Orłem, Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 3098.

— **Muzeum Miejskie** otwarte codziennie od 9-16, w niedzielę i święta od 11-14.

— **Pogotowie Ratunkowe** — 26-17.

— **Pogotowie pożarowe** Straży Pożarnej tel. 06.

— **Straż Pożarna** — 26-16.

— **Komena Policji** — 27-00 (centrala).

— **Szpital Miejski** — 36-39.

— **Dorożki samochodowe** — 22-50 (postój przy ul. Jagiellońskiej), 22-51 (postój przy ul. Gdańskiej).

Z TEATRU MIEJSKIEGO

We wtorek „Cyd” — tragedia Corneille'a-Wyspiańskiego.

W środę „Muzyka na ulicy” — Schurek'a na której publiczność gromadzi się licznie i bawi doskonale oklaskując treść arcywesołej komedii muzycznej oraz świetnie zgrany zespół.

W przygotowaniu „Stefek” — Dewala oraz „Zaczerowane koło” L. Rydla.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Legion nieustraszonych”.

APOLLO: „Czar młodości” i „Muzykalne kobiety”.

BAJKA: „Flip i Flap” i „Pod wrogiem sztandarem”.

BALTYK: „Wawóz zaginionych ludzi” i „Czarny władca”.

KRYSTAL: „Wesoła wdówka”.

MARYSIENKA: „Baboon”.

REWJA: „Hopla!” i „Ziemia niczyja”.

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

odjazd nocny z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

TORUŃ—WARSZAWA: 2.42, 6.50, 8.05, 9.58, 14.05, 15.35, 17.56, 18.26, 21.26 (tranzytowy), 23.15.

TŁEW—GDANSK—GDYNIA: 0.30 (do Laskowic), 3.50, 5.20 (do Laskowic), 7.54, 12.33, 13.13 (do Laskowic), 17.15, 19.45, 20.00.

KOŚCIERZYNA—GDYNIA: 8.01, 15.20, do Rynkowa: 16.10, 20.30, od 19/V—1/IX.

NAKŁO—PIŁA: 0.02, 6.15, 10.41, 14.45, 19.49.

UNISŁAW—BRODNICA: 4.46, 8.11, 13.45, 16.20, 21.45.

INOWROCLAW — POZNAN: 0.46, 3.51, 6.33, 9.25, 14.01, 18.32, 22.18, 23.00.

WAGROWIEC—POZNAN: 5.05, 10.40, 13.30, 18.35.

INOWROCLAW — KARSZNICE — HERBY NOWE: 0.46, 14.01.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka

Z miasta

— O czym się wszędzie mówi? O wielkiej „Rewji Mody”, którą Polski Biały Krzyż organizuje w niedzielę, dnia 22 września br. w sali malinowej „Pod Orłem”. Początek o godz. 17. Wstęp 0,99 zł. od osoby. Udział biura: PT, firmy F. Jaworski, Grzegorzewski, Majewska i Hirs — Langerowa.

— Z biblioteki miejskiej i biblioteki ludowej. Z powodu wewnętrznego remontu obu bibliotek, przeniesienia księżnicy i dorocznego szkolenia bibliotecznego — biblioteka miejska i biblioteka ludowa będą zamknięte dla publiczności od dnia 16 bm. Termin otwarcia bibliotek będzie podany do wiadomości publicznej w swoim czasie.

— Apel do druhen bydgoskiego i nadnoteckiego Stowarzyszenia Młodych Polek. Zarząd Okręgowy Stow. Młodych Polek w Bydgoszczy wystosował do wszystkich druhen na terenie okręgu apel o wzięcie udziału w VI zlocie Okręgu w Szubinie, który odbędzie się dnia 22 bm. Na zlot ten członkinie Stow. Mł. Polek proszone są o przygotowanie eksponatów na wystawę robotek ręcznych.

— Polski Biały Krzyż. Walne zgromadzenie członków Oddziału w Bydgoszczy odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 19 w Kasyńce Oficerskiej 62 p. p., ul. Marsz. Focha.

— Państw. Liceum Rolnicze — Państw. Szkoła Średnia Rolnicza. Rozpoczęcie roku szkolnego dnia 18 bm.; o godz. 9 nabożeństwo w kościele Pobereńskim, następnie w auli uroczysta inauguracja nauki.

— Treningi sekcji bokserskiej K. S. Kolejowego P. W. Bydgoszcz odbywają się we wtorki i piątki od godz. 19-21 w sali gimnastycznej Państw. Gimn. Klas. ul. Libelta róg Krasińskiego.

— **Ola Obarska** wystąpi dziś we wtorek o godz. 20.50 przed mikrofonem Radja Polskiego.

— **Wyjaśnienie.** P. Walerjan Bogdanowski, właściciel prywatnego biura obserwacyjno-wywiadowczego „Detektyw” przy ul. Zduny w Bydgoszczy prosi nas o wyjaśnienie, iż nie ma nic wspólnego z działalnością innego wywiadowcy prywatnego, opisaną przez nas p. t. „Angielski detektyw światowej sławy szuka dziecka — bydgoski Sherlock Holmes w akcji”, zamieszczonym w jednym z czerwcowych numerów „Dnia”. W wiadomości tej umyślnie nie podaliśmy nazwiska owego „detektywa”, jednak zapewnić możemy wszystkich, iż pisząc o wycieczkach „angielskiego” wywiadowcy, nie mieliśmy na myśli p. Bogdanowskiego.

— **Kursy dokształcające dla rzemieślników** wszystkich zawodów, teoretyczne i

Czego pragniemy od naszych postów?

Wielkie zebranie b. wojskowych

W środę, 18 września br. o godz. 20 odbędzie się w „Strzelnicy” wielkie zebranie b. wojskowych, zrzeszonych w Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny.

Zebranie to, zwolowane pod hasłem: **Czego pragniemy od naszych postów?** ma za cel oświetlenie postulatów b. wojskowych.

Zarząd Powiatowy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Bydgoszczy:

Związek Oficerów Rezerwy — Koło Bydgoszcz. Związek Legjonistów Polskich — Oddział w Bydgoszczy. Związek Ociemniałych Żołnierzy na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk w Bydgoszczy. Związek

praktyczne, rozpoczną się z dniem 1 października 1935 przy Narodowo-Chrześcijańskim Zjednoczeniu Rzemiosła w Bydgoszczy. Wszelkich bliższych informacji udziela i przyjmuje wpisy kandydatów Sekretariat N. Ch. Z. Rzem. w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 10 w godzinach urzędowych od 8 do 15.

W zebraniu wezmą udział postowie naszego okręgu.

Koledzy: Oficerowie rezerwy, Legjoniści, Inwalidzi, Sybiracy, Peowiaci, Powstańcy, Weterani, Podof. rezerwy, Rezerwiści!

Wzywamy Was wszystkich do tłumnego udziału w zebraniu!

Inwalidów Wojennych R. P. — Koło Powiatowe w Bydgoszczy. Związek b. Peowiaców (P. O. W.) — Oddział w Bydgoszczy. Związek Weteranów Powstań Narodowych 1914—1919 r. R. P. — Okręg bydgoski. Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. — Okręg bydgoski. Związek Podoficerów Rezerwy — Okręg bydgoski. Związek Sybiraków — Okręg bydgoski. Związek Weteranów Armji Polskiej we Francji — Koło Bydgoszcz. Związek Rezerwistów — Okręg bydgoski. Związek Marynarzy — Koło Bydgoszcz.

Piękny dorobek rocznej pracy Poczтового P.W. Bydgoszcz 2

W Poczтовым Przesposobieniu Wojskowym, podobnie jak w Zw. Strzeleckim, dawno już utarł się tytuł „obywatel”, używany zamiast określenia „pan”. Tytuł ten — słowo obywatel — to nie pusty dźwięk. W Poczтовым P. W. po znożnej służbie schodzą się wszyscy pocztowcy, tak pracownicy najniżsi, jak i urzędnicy wyżsi, naczelnicy, kierownicy działów, nie wyłączając przełożonego całej dyrekcji, aby **wspólnym wysiłkiem, jako równi obywatele kontynuować pracę społeczną.** Dowodem tego, że praca ta wyjada piękne wyniki, może

być bilans rocznej działalności Poczтового P. W. Oddziału Bydgoszcz 2, przedłożony w świetle sprawozdań na ogólnym zgromadzeniu członków, jakie odbyło się ub. niedzieli w sali „Domu Czeładzi”.

Obrazy doroczne przy licznych udziałach pocztowców zajął prezes Oddziału Bydgoszcz 2 ob. nacz. **Stryszek**, witając w krótkich słowach członków oraz przedstawiciela zarządu okręgowego **P. P. W. ob. Miskurę** i reprezentanta naszego plsm. Na przewodniczącego zebrania powołano ob. **Ronowicza**. Zkolei

nastąpiły sprawozdania z działalności zarządu, które wygłosili ob. ob.: **prezes Stryszek**, sekretarz **Kroskowski**, skarbnik **Głazik**, referent wykszolenia i w. **f. Wojnowski**, referent wykszolenia strzelecko-luczniczego **J. Nowak**, kierownik grupy budowlanej, instruktor techniczny **A. Kowalski**, refer. kult.-ośw. **Majcherek**, refer. samopomocy **Lukaszewski** i przewodniczący komisji rewizyjnej **Hojka**.

Oddział Poczтового P. W. Bydgoszcz 2 skupia obecnie w swoim gronie około 160 pocztowców z Bydgoszczy i okolicy, a mianowicie pracowników i urzędników z urzędów okolicznych, oraz agencji z terenu Kotomierza, Fordonu, Koronowa i Nowejwsi Wielkiej. Mimo, iż większość członków-pocztowców pracując w działach służby związanej z ruchem, wymagającej częstych służb nocnych, bardzo zaabsorbowana jest pracą zawodową, frekwencja na zebraniach, czy imprezach urządzanych przez Oddział jest zadziwiająca. Wskutek ożywionej działalności prowadzonej przez rok cały nieprzerwanie przez P. P. W., prawie co kilka dni odbywały się czy to ćwiczenia z bronią w ręku, ćwiczenia techniczne, wycieczki i zbiórki, na które członkowie spieszyli gremjalnie, poświęcając często swoje wycieczki, lub zastępowane godziny odpoczynku. Trud ten łatwo zrozumieć, jeśli się zważy, iż niejednokrotnie po służbie całodziennej, kilka godzin przed rozpoczęciem służby nocnej, przypadającej z reguły co trzecią dobę, pocztowcy spieszyli do swoich zajęć w organizacji, nie zaniedbując dobrowolnie przyjętych obowiązków.

Z obrad Zarządu Powiatowego Z. S. w Bydgoszczy

W ub. piątek odbyło się miesięczne zebranie Zarządu Powiat. Z. S. pod przewodnictwem ob. **prezesa Czubińskiego**.

Obrazy zajął ob. prezes, podając zebrany program prac Zarządu na okres najbliższy, w którym ma nastąpić należyte zmontowanie rozlicznych placówek Z. S. w powiecie bydgoskim oraz podniesienia ich sprawności. Dla lepszego zorientowania się o stanie prac w oddziałach Z. S., jak również i w celu odpowiedniego poinstruowania kierowników i referentów wszystkich placówek, Zarząd Powiatowy przeprowadził ilustracje w oddziałach: Makowsko-

Wierzuchin Kr., Wtelnio, Osielsko, Koronowo, Osowogóra, Slesin, Solec Kuj., Włoki i Przytęki.

W oznaczonych terminach prezesi zwołują zebrania członków zarządu, opiekunów, komendantów oraz referentów. Na odprawach delegacji Zarządu Powiatowego omawia zasadnicze kwestje, związane z działalnością Z. S.

W dalszym ciągu obrad załatwiono szereg spraw organizacyjnych, poczem po ożywionej dyskusji przewodniczący zebranie zamknął.

Ostatnia ofiara snu przy otwartych oknach

Zam. przy ul. Cieszkowskiego 8 p. **Leon Tomaszewski** doniósł wczoraj policji iż nocy ubiegłej do mieszkania jego, położonego na parterze, dostał się jakiś złodziej. Złoczyńca dostawszy się drogą tak nieskomplikowaną do pokoju — nie mając snuć zamiaru przy „świętej niedzieli” dźwigać cięższe objekty, skradł tylko dwa złote pierścionki i... buzdlik. Ten ostatni przedmiot zabrał przypuszczalnie ze względów humanitarnych, nie

chcąc, by poszkodowany zbyt wcześnie począł się martwić stratą.

Spryciarza poszukuje policja. Jak wskazują znaki na ziemi, a przede wszystkim na niebie — pan T. jest ostatnią tegoroczną ofiarą snu przy otwartych oknach, gdyż wkrótce spanie przy tak swobodnej wentylacji stanie się ze względu na nieuchronną jesień niemożliwe...

Resursa Kupiecka w nowej szacie

Jeden z najbardziej uczęszczanych lokali w Bydgoszczy, siedziba zebrań licznych stowarzyszeń i klubów, wreszcie stała miejscem zabaw i weni, **Resursa Kupiecka** otrzymała w tych dniach nową szatę.

Idąc po myśli życzeń swej klienteli znany ze swojej energii kierownik Resursy Kupieckiej p. **Jan Sentkowski** przeprowadził całkowitą renowację dolnych sal, dodając im miły i estetyczny wygląd. Decyzją tą postawił Resursę w rzędzie najlepiej prezentujących się lokali bydgoskich.

W odnowionym lokalu p. Sentkowski u rządu dnia 17 bm. dla stałych bywalców i gości wieczorek towarzyski połączone z jedzeniem kasek. Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp tylko za zaproszeniami. 8874

A od czego banki?

Przypuszczaćby można, że wobec tak licznych u nas kradzieży wszystkie tak „modne” do niedawna schowki pieniężne zostały przezornie zlikwidowane. Jak dowodzą jednak fakty — w pierwszym rzędzie nie wierzą w to sami złodzieje mieszkaniowi, którzy przy każdej kradzieży skrupulatnie przeszkadzają szafy i komody, w poszukiwaniu za gotówką, jako „najpraktyczniejszym” łupem. Ze poszukiwania takie się „oplacają” potwierdzają to dwa nowe przykłady:

Z mieszkania p. **Anny Stawacz** (ul. Pałdewskiego 3) nieznanymi włamywacz skradł 275 zł. gotówki, zaś z locum p. **Hermana Schnegulena** (ul. Gdańska 133) w równie „tajemniczy” sposób zginęło 100 zł.

Ładny „pomocnik”

28-letni **Franciszek Gałęzowski** z Bydgoszczy był pomocnikiem biurowym w jednej z miejscowych firm. Któregoś dnia w czerwcu br. szef biura pragnąc się wyręczyć swoim pomocnikiem, wręczył mu 105 zł. oraz 5 dolarów amerykańskich, polecając wykupić weksel. Gałęzowski chcąc przypodobać się szefowi, jak z procy wyleciał z biura, jednak przed wyjściem do banku, na chwilę wstąpił do pewnego baru. Traf chciał, że gdy sumienny pomocnik pokrępał się na stojąco przy bufecie, znalazł się przy nim jakiś przyjaciel, który zaprosił go do stolika. Rewanżując się za piękny gest **Gałęzowski zdołał przepić prawie wszystką gotówkę**, gdy w restauracji znalazł go sam szef, który w obawie o płaćność weksla podążył za pomocnikiem.

Sąd skazał lekkomyślnego „pomagiera” na 3 miesiące więzienia w warunkach zawieszonym kary na 3 lata.

Niemila przygoda Amerykanki zwiedzającej Polskę

Zamieszkała w Ameryce p. **Małgorzata Łozarz** przebywająca z wycieczką w Polsce w drodze powrotnej do Bydgoszczy zagubiła dokumenty, wraz z kartą okrętową. Komendant Poczłunku Kolejowego PP. w Bydgoszczy prosi znalazcę o zwrot dokumentów w biurze Posterunku na stacji kolejowej.

Oprócz wykszolenia wojskowego, prowadzono ćwiczenia techniczne, w grupie techniczno-budowlanej i eksploatacyjnej. W ciągu roku zdobyli członkowie 108 P. O. S., co świadczy wymownie o pracy na polu wychowania fizycznego. **Mistrzostwo okręgu pomorskiego P. P. W. w strzelaniu** zdobyte przez zawodników Oddziału Bydgoszcz 2 wysunęło Oddział na czoło drużyn strzeleckich. Uprawiano również inne sporty, jak kolarstwo (21 pocztowców zakupiło rowery z Państw. Fabryki Uzbrojenia za obligacje pożyczkowe), wioślarstwo, kajakarstwo i łyżwiarstwo. Dotychczas urządzono 16 wycieczek, w tem kilka dalszych: do Poznania, z Brodnicy Drwęca, Wisła i Brda do Bydgoszczy, kajakami z Charzykowa do Bydgoszczy i t. p. **Oddział Bydgoszcz 2 ma szanse zająć czołowe miejsca w konkursie turystyki.**

W toku dalszych obrad dokonano wyboru delegata na zjazd okręgowy P. P. W., którą to funkcję powierzono jednomyslnie ob. **Janowi Nowakowi**. W wolnych głosach omówiono jeszcze szereg spraw ogólnych, poczem po uczczeniu pałmicy s. p. Marszałka Piłsudskiego prezes ob. nacz. **Stryszek** zebranie zamknął.

Bezpośrednio po obradach odbył się skromny wieczorek koleżeński pocztowców, połączony z wspólną kawą.

Z całego kraju

WYPIL LITR DENATURATU I ZMARŁ.

W Białymstoku w ponury sposób zakończył życie emerytowany kolejarz, Jan Bołtuć. Był on nałogowym pijakiem. Podczas pełnienia służby na kolei narażał się wielokrotnie na kary dyscyplinarne za opilstwo, aż wreszcie przeniesiono go na emeryturę. Nałóg jego potęgował się nieustannie. Onegdaj stało się to powodem przykrych tragedji. Podczas nieobecności żony Bołtuć zażądał od córki, aby przyniosła mu litr denaturatu. Gdy córka odmówiła, Bołtuć chwycił siekiere i grożąc jej zabójstwem, zmusił ją do przyniesienia denaturatu. Następnie, wypróżnił butelkę i rzucił się na łóżko nieprzytomny. Na drugi dzień rano, po powrocie do domu żony pijaaka, stwierdzono u niego ciężki stan zatrucia, poczem natychmiast postanowiono przewieźć go do szpitala. Ale niestety — w drodze zmarł.

KRADZIEŻ BIŻUTERJI WART. 10.000 ZŁ.

Walerja Hypowa, żona emerytowanego urzędnika technicznego w Katowicach, wróciwszy do domu z miasta, stwierdziła, iż w czasie nieobecności włamali się do mieszkania złodzieje, którzy skradli jej własną biżuterję oraz zięcia, restauratora Jana Strużyny, wartości blisko 10.000 zł.

POŻAR FABRYKI PAPY.

W Warszawie wybuchł w niedzielę pożar w fabryce papy dachowej i wyrobów

SILVA RERUM

zebrał i zestawil Bolesław Busiakewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

14 września

I.

- 1321 Umarł w Rawennie genialny poeta średniowiecza **Dante Alighieri**, twórca „Boskiej komedji” („Comedia Divina”).
- 1760 Urodził się we Florencji kompozytor **Luigi Maria Carlo Zenobio Salvatore Cherubini**.
- 1764 Urodził się w Berlinie znakomity przyrodnik niemiecki — **Aleksander Humboldt**.
- 1812 Oddziały wojsk polskich wkraczają do Moskwy.
- 1814 Urodził się wybitny myśliciel, ekonomista polski **August hrabia Cieszkowski**, autor dzieła pt. „Ojciec nasz”.
- 1821 Umarł w Wilanowie działacz polityczny i pisarz swego wieku — **Stanisław Kostka Potocki**.
- 1851 Umarł pisarz amerykański **James Cooper**; wstawił się głównie opowieściami morskimi, tłumaczonymi na wiele języków świata.
- 1859 Urodził się w Kijowie światowej sławy filolog polski **Tadeusz Zieliński**, członek Polskiej Akademji Literatury.
- 1901 **Teodor Roosevelt** wybrany Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (umarł 4. 1. 1919 w Nowym Jorku).
- 1926 Umarł w Jenie myśliciel niemiecki — **Rudolf Eucken**.
- 1927 Zmarła tragicznie w Nicei światowej sławy tancerka bosonoga **Isadora Duncan**. Pozostawiła po sobie ciekawe „Pamiętniki”.

II.

„Naród żyje, póki język jego żyje, bez języka narodowego — niemasz narodu.”

Karol Libelt.

chemicznych „Koszycki i Liber” przy ulicy Korsaka w pobliżu Dworca Wschodniego. W akcji ratunkowej wzięły udział cztery oddziały straży ogniowej pod komendą kpt. Harnisza. Spłonęła hala maszyn. Przyczyny pożaru nie ustalono. Akcja ratunkowa, prowadzona energicznie przez straż ogniową, trwała przeszło godzinę.

Według przybliżonych obliczeń, straty wynoszą około 100 tys. złotych.

CZY BĘDZIE AMNESTJA?

W warszawskich kołach sądowych żywo omawiana jest sprawa projektu szerokiej amnestji dla więźniów. Wiadomości dotyczące projektu są sprzeczne, jednakże podobno projekt ten jest już całkowicie opracowany. Co pewien czas, cobywada, ukazywały się pogłoski o amnestji, które zwykle okazywały się w rezultacie bezpodstawnymi, tym razem jednakże pogłoski o amnestji noszą dość dużo cech aktualności. W kołach sądowych zdania są podzielone co do terminu amnestji i co do tego, czy projekt taki został już opracowany. Jedni twierdzą, że projekt ten jest już całkowicie gotowy a inni znowu, że inicjatywa wydania ustawy amnestyjnej podjęta zostanie dopiero przez nowoutworzony Sejm.

TRAGICZNA ŚMIERĆ RATAJA.

W Nowej Wsi pod Szamotułami 60-letni robotnik rolny Maciej Kaczkowiak, chciał zaprząć do pług młodego wotu. Rozdrażniony wół rzucił się na niego i przygniół go do ziemi, przebijając rogami na wylot. Kaczkowiak, śmiertelnie ranny, zmarł wkrótce w strasznych męczarniach.

MŁODZI NARODOWCY ARESZTOWANI ZA NAPAD RABUNKOWY.

Za napad rabunkowy na żydowskiego kupca Lejpiaka, dokonała policja w Brodowie pod Środą aresztowała 6 młodych osobników, a mianowicie 3 braci Pawlaków, Gościńską, Kotarczyka i Sznurę. Wszyscy są członkami wydziału młodych Str. Nar.

ARESZTOWANIE KOMUNISTY.

Policja poznańska wpadła na trop niebezpiecznego komunisty, którego natychmiast aresztowała. Okazało się, że jest nim wydalony z Francji za działalność komunistyczną robotnik Garberek, który na terenie Poznania rozpoczął przed rokimi robotę wyrotową w sekcji emigracyjnej Polskiego Zjed. Zaw. „Praca”, w którym objął nawet stanowisko zastępcy sekretarza.

ANGLICY W ZAKOPANEM.

W Zakopanem bawiła trzecia z rzędu w tym sezonie organizowana przez oddział londyński „Orbisu” wycieczka 50 Anglików. Po zwiedzeniu Morskiego Oka i Zakopanego, uczestnicy wycieczki w godzinach popołudniowych odjechali na dalsze zwiedzanie Polski.

SPADŁ Z DACHU POCIĄGU.

Na stacji kol. Rejowiec koło Lublina na dachu pociągu znaleziono dającego słabe oznaki życia, mężczyznę z rozbitą głową, z której wytrysnął mózg. Jak się okazało, był to pasażer bez biletu, 19-letni Kozak ze Lwowa. Kozak doznał rozbitcia czaszki o przeszło mostu na rzece Wieprz.

Notatki sportowe

Drużyna bokserska Warty poznańskiej bawiła ubiegłej niedzieli w Lublinie, gdzie pokonała reprezentację miasta 13:3.

W Katowicach odbył się w niedzielę mecz lekkoatletyczny reprezentacji Wrocławia Śląska niemieckiego i Polskiego G. Śląska. Wyników wybitniejszych nie zanotowano, choć zawody stały na niezłym poziomie. W ogólnej punktacji zwyciężyli Wrocław 132 punktami, drugi Śląsk Polski 110 punktów, trzeci Śląsk Niemiecki 78 punktów.

W niedzielę odbył się we Lwowie międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Kraków—Lwów, zakończony zwycięstwem Krakowa. Wynik w biegu na 110 m. przez płotki uzyskał wyniki lepsze od rekordów polskich, które jednak nie będą mogły być uznane z powodu przewrócenia dwóch płotków.

W meczu piłkarskim o wejście do Ligi, który się odbył ubiegłej niedzieli w Łucku, miejscowy P. K. S. odniósł sensacyjne zwycięstwo nad lwowskimi „Czarnymi” 6:2 (2:1). Zwycięstwo to jednak niema wpływ na układ tabeli, gdyż mistrzem grupy zostali już definitywnie „Czarni” — Lwów.

Ubiegłej niedzieli na zawodach lekkoatletycznych pań o mistrzostwo Stanów Zjednoczonych, Amerykanka Helen Stephens w biegu na 100 m. ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 11,6 sek. Dotychczasowy rekord należał do Walasiewiczówny i wynosił 11,7 sek.

W Krakowie na Wiśle odbyły się w niedzielę regaty wiosłarskie o mistrzostwo Krakowa. Biorący udział w regatach wiosłarze Kolejowego Klubu Wiosłarskiego z Bydgoszczy, odnieśli niespodziewanie duży sukces, zajmując w poszczególnych biegach 5 pierwszych miejsc, między innymi wygrywając bieg główny czwórki o mistrzostwo Krakowa i dystansując osadę A. Z. Su krakowskiego, w której startował mistrz Europy Veray.

W Królewcu odbyło się w niedzielę ubiegłą spotkanie lekkoatletyczne reprezentacji Prus Wschodnich z reprezentacją Polski Północno-Wschodniej, zakończone zwycięstwem Niemców 7,5 na 62,5 punktów. Wprawdzie na 13 rozgrywanych kon-

kurencji, Polacy wygrali 7, jednak o gorszej punktacji zdecydowały przegrane sztafety i zbyt wiele czwartych miejsc drugich zawodników.

W Ameryce w miejscowości Harrison odbył się w piątek ślub pierwszej rakiety świata Anglika Freda Perry ze znaną artystką filmową Heleną Vinson.

W Paryżu, ubiegłej niedzieli odbyło się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Francji z Niemcami, zakończone bezapelacyjnym zwycięstwem Niemców w stosunku 102 na 48 punktów. Francuzi na 15 rozgrywanych konkurencji nie zajęli ani jednego pierwszego miejsca.

Mistrzostwa kolarskie Warszawy dla sztafetów, jakie rozgrywane były w niedzielę na Dynasach w Warszawie, zakończyły się zwycięstwem Włodarczyka za liderem Podgórskim, który na dystansie 40 km. uzyskał czas 38,40 sek. Drugi Olecki o trzy i pół okrążenia w tyle, trzeci Stahl o 6 okrążeń w tyle.

Bokserzy Skody w meczu o drużynowe mistrzostwo Warszawy klasy „A” jaki się odbył w niedzielę, pokonał zespół Fortu Bema 10:6.

W drugim meczu bokserskim o mistrzostwo Warszawy klasy „A”, „Polonia” niespodziewanie zwyciężyła C. W. S. 9:7.

Wyniki 9:7 na korzyść Makabi zakończyły się trzecie spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo stolicy między Makabi, a Gwiazdą.

W Pradze odbył się w niedzielę decydujący mecz piłkarski o puchar środkowej Europy, między Spartą (Praga), a Ferencvaros (Budapeszt), zakończony zwycięstwem Sparty 3:0 (do przerwy 2:0). Ponieważ pierwszy mecz Węgry wygrali zaledwie 2:1, Sparta zdobyła definitywnie najcenniejsze trofeum piłkarskie — puchar środkowej Europy. Widzów 60.000.

W ogólnej punktacji mistrzostw lekkoatletycznych Marynarki Wojennej, jakie ubiegłej niedzieli rozegrano w Gdyni, zwycięstwo, łącznie z grami

Programy radiowe

Środa, 18 września.

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.38 Podbudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień biejący. 7.55 Pare Informacji. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Reżym z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 „Pierwsze Jaskółki sezonu”, pogadanka — wygl. Maria Dobrowolska. 12.30 Koncert (płyty). 12.35 Chwilka dla kobiet. 13.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd gieldowy. 15.25 Wiadomości o ekspozycji polskim. 15.30 Trio Stan. Rymowicza. 16.00 Audycja dla dzieci starszych z Poznania. 16.20 Kwartety wokalne Brahmsa z Krakowa. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radia. 17.00 „W dzungli polskiej” — reportaż red. Stan. Dzikowskiego. 17.15 Pieśni w wyk. J. Schmidta oraz fantazje operowe (płyty). 17.50 „Świat się śmieje” (przebieg humoru zagranicznego). 18.00 Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny. Akomp. L. Ustein. 18.30 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18.45 Muzyka salonowa w wyk. zespołu Stefana Rachonia (płyty). 19.00 Pogadanka rybacka — inż. Jan Arnold. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lokalne. 19.40 Wiad. sport. ogólne. 19.50 „Samoloty i ludzie”. „Najstarszy sprzęt powietrzny — balon” — reportaż kpt. pilota Z. Burzyńskiego. 20.00 „Mało znane walce koncertowe”. Koncert z Krakowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.00 III audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina (1810—1849)”. Tekst objaśniający dr. Zdzisława Jachimieckiego, prof. Uniw. Jagiel. w Krakowie. Wygl. Maria Wilkomiriska i Jerzy Lefeld (fort). 1) Nokturn e-moll z r. 1827, 2) Mazurek a-moll z 1827 r. op. 68 Nr. 2, 3) Polonez B-dur z r. 1828 op. 71 Nr. 2, 4) Marsz żałobny e-moll z 1828 r. (pośm. jako op. 72), 5) Polonez Ges-dur, przypuszczalnie z r. 1828, 6) Rondo C-dur na dwa fortepiany, z r. 1828 op. 75. 21.35 Kwadrans poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w opr. Henryka Ładosza. 21.50 „Możliwości leczenia raka” — wygl. dr. J. Laskowski. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego, z udziałem Chóru Juranda. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30 Muzyka salonowa (płyty).

ROZGŁOSNIA KRAKOWSKA.

6.30—7.50 Tr. z Warsz. 7.50 Program na dzień biejący. 7.55 Pare Informacji. 8.00—8.10 Tr. z Warszawy. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57—12.03 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.30 Tr. z Warsz. 12.30 Polskie rytmy taneczne. (płyty). Część pierwsza: Muzyka artystyczna. Część druga: Muzyka ludowa. 13.30—13.45 Tr. z Warsz. 13.30 Muzyka lekka (płyty). 14.30—15.15 Przerwa. 15.15 Przegląd gieldowy. 15.25—16.20 Tr. z Warsz. i Poznania. 16.20—17.15 Tr. z Krakowa i Warszawy. 17.15 Muzyka wirtuozowska (płyty). 1) Liszt: Rapsodia węgierska nr. 2 (J. Friedman — fortep.). 2) Paganini: Kaprys nr. 24 (J. Sziget — skrzyp.). 3) Liszt: Rapsodia hiszpańska (Rehberg — fortep.). 17.50—18.30 Tr. z Warszawy. 18.30 Skrzynka techniczna — omówi W. Janki. 18.40 Życie kult., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Utwory wiołenczelowe (płyty). 19.00 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morskopomorska. 19.10 Program na dzień następnny. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.40—20.45 Tr. z Warsz. i Krakowa. 20.45—21.35 Tr. z Warsz. i Krakowa. 21.35—23.05 Tr. z Warsz. 23.05—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

ZAGRANICA.

17.00 Królewiec. Koncert popołudniowy. 17.30 Moskwa (RCZ). „Demon”, opera Rubinstejna. 18.20 Lipsk. Wesola aud. muz. 19.20 Budapeszt. Popularne pieśni węgierskie z tow. ork. cygańskiej. 19.00 Monachjum. „Specjalny muzyczny”. 19.00 Brno. Kwartet salonowy. 19.20 Berlin. „Na nutę ludową”, soliści. 19.30 Wiedeń. „Przebieg na przeboju”. 20.00 Bruksela franc. Koncert dawnej muzyki. 20.00 Kopenhaga. Koncert symfoniczny. 20.00 Kopenhaga. Koncert symf. z Queens Hall. Dyr. Wood. 20.30 Budapeszt. Koncert ork. pod dyr. E. Dohanniego. 20.30 Strasburg. „Szkoła męzów”, opera kom. E. Bondeville’a. 20.30 Wiedeń. Koncert symfon. 20.40 Mediolan. „Julja i Romeo”, opera Zandonaiego pod dyr. Kompozytora. 20.45 Monachjum. „Z pieśni dokoła świata”. 20.45 Frankfurt. „Wesola audycja śródowa”. 20.45 Koenigswoosterhausen. Pieśni ludowe. 20.45 Królewiec. Koncert symf. 21.00 Poste Parisien. Septet Beethovena. 21.30 Praga. Sonata op. 30 Jiraka. 22.00 Stockholm. Muzyka taneczna. 22.10 Wiedeń. Muzyka pop. 22.20 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 22.30 Koenigswoost. „Nozna muzyka”. 22.45 Kopenhaga. Muzyka tan. 23.00 Monachjum. „Taniec w nocy”, ork. tan. pod dyr. Aulicha. 23.00 Hamburg. Muz. kameralna. 23.00 Koenigswoost. „Prosimy do tańca”. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny. 24.00 Wiedeń. „Godzina w starym Wiedniu”, wesola audycja.

sportowymi odniosła „Flota” (50 punktów), przed „Flotyllą” (25 punktów) i Dyonem Art. Przeciwltn. (10 punktów).

Mistrzostwo Ameryki w tenisie zdobył Allison, bijąc w finale swego rodaka S. Wooda 6:2, 6:3, 6:3.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

Król Stanisław Leszczyński

85)

Powieść historyczna

Zaległo przykre milczenie. Po chwili jednak poseł roześmiał się:

— Ta młoda piękność chce z nami wojować? No dobrze, na to jest rada! Przy pierwszym starciu — a przecież z pewnością dojdzie do tego — trzeba będzie poprostu wziąć ją na cel... I skończona parada.

Sir Reginald nie mógł opanować drżenia. Aby odwrócić rozmowę od tak bolesnego dlań tematu, zaczął mówić o opóźnieniu, jakie w każdym bądź razie należy wywołać przy powtórnym wysłaniu francuskich sił zbrojnych do Gdańska. Punkt ten był oczywiście bardzo ważny, ale wykonanie tego planu nie wydawało się łatwe. Pomijając już tę okoliczność, że Danja jest terenem neutralnym, sir Eric Lindsay nie miałby nawet na swe usprawiedliwienie argumentu, że kraj jego jest w naprzecznych stosunkach z Francją. Przeciwnie nawet przyjazne porozumienie Walpole’a z kardynałem de Fleury było znane całej Europie.

Postanowiono więc chwycić się innego środka. Należało mianowicie wznieść bunt wśród francuskich żołnierzy.

Ponieważ doszło do publicznej wiadomości, że niektórzy marynarze z południowej Francji, bardziej namiętni i krewcy od innych, wyrażali głośno w knajpach portowych swoje wielkie niezadowolenie z powodu wysłania ich do tych ponurych, północnych okolic, postanowiono zapomocą zręcznej intrygi i nieodzownych pieniędzy rozdmuchać ten ogień, który z pewnością jeszcze nie wygaś całkowicie.

Mister Gordon-Corbett, przebiegły „Przyjaciół Ludzkości”, otrzymał misję nawiązania tej nowej intrygi. W tym celu otrzymał także odpowiednie fundusze, dostarczone mu zarówno przez sir Reginalda Thorncliffa, jak i sir Erica Lindasaya, którzy znowu byli hojnie zaopatrzeni przez Foreign Office i Intelligence Service.

ROZDZIAŁ XXXIV.

Dyplomata, który przejdzie do historii.

Szkodliwa działalność angielskich panów, a zwłaszcza niebezpiecznego Gordon-Corbetta, który działał na bardzo podatnym gruncie, odniosła pewne sukcesy. Niezadowolony było rzeczwiście

wielkie wśród południowych grenadierów, którzy przekonali się już naocznie, jak bardzo ryzykowne jest przedsięwzięcie, w którym mieli wziąć udział. Żal ich, skierowany dotąd wyłącznie w stronę dowódcy, brygadiera de la Motte, obecnie objął także i osobę posła francuskiego, hrabiego de Pléto. Powód był jasny. Widząc, że obiecane posiłki nie nadchodzą, oddany całą duszą polskiej sprawie Ludwik de Pléto postanowił wzmocnić oddział de la Motte’a korpusem ochotników, których wyekwipował wyłącznie własnym sumptem i na czele którego stanął.

Zebrał kilkuset awanturników, włóczących się po porcie kopenhaskim, nie było zadaniem zbyt trudnym, o ile się rozporządzało brzęczącymi argumentami.

Okazało się jednak, że regularne wojsko niezbyt chętnie i przychylnie przyjęło kolegów, których narzucał im energiczny dyplomata. Wprawdzie dyscyplina w oddziałach de la Motte’a nie była nadzwyczajna, żołnierze jednak uważali, że na tej wyprawie będzie można zyskać cośnecooś (na wojnie wszystko jest możliwe), nie chcieli więc spodziewanymi korzyściami dzielić się z ową zbieraniną cudzoziemców.

Niezadowolony wzrosło tak dalece, że niektórzy z nich, mniej skrupulatni, byli skłonni do wysłuchania podszeptów Gordon-Corbetta, który podsuwał

im niecną myśl pozbycia się niewygodnego dyplomaty, co chciał się zabawić w generała. Hrabia de Pléto był więc już drugą osobą, którą miała zgładzić zabiłkana kula.

Tak przynajmniej postanowiono. W rezultacie nie doszło do tego mordu, ponieważ uczciwi żołnierze nie przyjęli planu bezczynnych osobników, którzy obawiali się działać na własną rękę.

Na dwa dni przed wyruszeniem, poseł francuski, pełen zapału dla swych patriotycznych zamierzeń, mających na celu zarówno wspomnienie króla Stanisława, jak i uratowanie honoru wojska francuskiego, w którego sercu równocześnie budziła pewien niepokój piękna bohaterka, dzieląca jego poświęcenie dla sprawy francusko - polskiej — odbywał konną przejażdżkę z Heleną po malowniczych ścieżkach lasu Glóstrup, w pobliżu Kopenhagi.

Sir Reginald Thorncliff doskonale wiedział o uczuciu głębokiej sympatji, łączącej Helenę z młodym dyplomata. Gordon - Corbett dał mu do dyspozycji jednego ze swych najlepszych szpiegów, dzięki czemu baronet wiedział o zamierzonej przejażdżce młodych ludzi. Ponieważ szalona zazdrość rozpręła jego serce i maciła nieomal zmysły, postanowił śledzić ich i ukryć się w bezpiecznym miejscu, skąd będzie mógł wszystko obserwować. (Ciąg dalszy nastąpi).

Prosimy przeczytać!

Jaja kupowane przygodnie narażają na zepsucie przygotowanych potraw, gdyż często trafiają się jaja zgnite lub nieswieże.
Jaja kupowane w naszym składzie przy ulicy Gdańskiej 26 są wszystkie pewne, gdyż podlegają specjalnej kontroli i prześwietlaniu.
Jaja kupowane w naszym składzie są posortowane według wielkości i stosownie do tego ustanowione są ceny.

Jaja w naszym składzie nie są wapnowane. W razie okazania się, że sprzedane jajo było nieswieże, zwracamy pieniądze.
Drób w naszym składzie przy ul. Gdańskiej 26 pochodzi z własnych tuczarni w Gnieźnie, i sprzedawany jest w stanie oczyszczonym na wagę, temsamem kupuje się mięso, a nie pierze i odpadki.

Ceny najniższe!

Bacon Export Gniezno
 Sp. Akc.
 Dyrekcja w Bydgoszczy.

Ładunki wagonowe
Belki sosnowe budowlane
 podług zamówienia dostarczamy natychmiast, po cenach przystępnych.
Na składzie!
kantówka oraz wszelkie obrzynane deski i bale
 po cenach umiarkowanych.
 Łaskawe zapytania kierować do firmy:
Tartak i Fabryka Beczek w Lidzbarku
 Spółka Akcyjna 8161
 Lidzbark (Pomorze) tel. 1.

Ostrzeżenie!
 Za wykonanie tynków szlachetnych oraz granitu i kamienia sztucznego sposobem mycia — zastrzeżonego patentem Nr. 22044 — M. P. i H. Rzeczypospolitej Polskiej bez mego zezwolenia dochodzić będą na drodze sądowej. Po zezwolenie proszę się zwrócić pod adresem: Artur Krusche, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 47, m. 14. 8245

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu I-go rewiru Stanisław Lech, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Groblowa 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20-go września 1935 r. o godz. 11-tej w Nowej Wsi pow. Grudziądz, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Elizy Hintzler, składających się z 200 klaft torfu na łące, oszacowanych na łączną sumę 1.400 zł.
 Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 8302
 Komornik Sądu Grodzkiego, Rewir I.
 (—) Stanisław Lech.

OGŁOSZENIE.
 W tutejszym rejestrze handlowym dział B pod nr. 335 dnia 9 sierpnia 1935 wpisano: „Paged — Polska Agencja Drzewna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki: Gdynia, ulica Świętojańska nr. 44. Oddziały: w Gdańsku, Holzmarkt 24, w Warszawie, ul. Zielna 46, w Katowicach, ul. Stawowa 11. Przedmiotem spółki jest dokonywanie przeładunku i magazynowania drewna na placach własnych lub dzierżawionych oraz przeprowadzania wszelkich czynności bezpośrednio lub pośrednio z przeładunkiem i ekspedycją drewna związanych, jak techniczne przystosowanie drewna do wymagań handlowych, wyjednywanie zaświadczeń wywozowych, świadectw pochodzenia itp. Do zadań spółki należy również prowadzenie na zlecenie, na rzecz i na rachunek osób trzecich wszelkich czynności związanych z sprzedażą względnie magazynowaniem drewna. Do działania spółki należy wreszcie wykonywanie wszystkich czynności, związanych z transportem drewna oraz dotyczących kupna i sprzedaży drewna we własnym imieniu i na własny rachunek. Kapitał zakładowy 1.500.000 złotych, podzielony na dwa nierówne udziały i to 1.499.000 złotych i 10.000 złotych. Członkiem zarządu jest Stanisław Tor. Zarząd spółki składa się z jednej lub kilku osób, powoływanych przez zgromadzenie spółników. Sposób reprezentowania i podpisywania jest przewidziany kodeksem handlowym z tem, że w razie zamianowania jednoosobowego zarządu, członek zarządu podpisuje i reprezentuje spółkę sam, lub zamianowani prokurenci we dwóch łącznie. Franciszkowi Modrzewskiemu, Stanisławowi Bilińskiemu, Leonowi Kozakowskiemu, Stanisławowi Jesionkowi udzielono prokury. Prokurenci są uprawnieni do zastępowania spółki tylko we dwóch łącznie. — Umowę spółkową zawarto 19 listopada 1931 roku.
 Uchwałą zgromadzenia spółników z 21 grudnia 1933 zmieniono umowę spółkową, mianowicie § 3 co do wysokości kapitału zakładowego, § 5 co do ilości członków rady nadzorczej oraz uzupełniono § 2 co do przedmiotu spółki. Uchwałą spółników z 18 kwietnia 1935 przyjęto nową redakcję umowy spółkowej uzgodnionej z przepisami kodeksu handlowego. — Przeniesiono do RHB tom III nr. 181 tutejszego rejestru handlowego, przy czym na mocy § 47 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 1 lipca 1934 Dz. U. R. P. nr. 59/34 poz. 511 wszystkie poprzednie wpisy zostały skasowane.
 Sąd Rejestrowy w Gdyni. 8375
 Zlecenie Nr. 725.

Mundurki szkolne
 najtańsze i najtrwalsze z materiałów
F-y „BŁAWAT” Toruń
 Szeroka 36 — Telef. 22-24
 6025

WARSZAWSKI SKŁAD FUTER
 Toruń, Szeroka 7, telef. 13-89
 Polecamy na sezon nadchodzący wielki wybór wszelkiego rodzaju futer. Ceny bezkonkurencyjne. Warunki dogodne. 7387

UWAGA! FUTRA
 Toruń, Nowy Rynek 11.
 Na nadchodzący sezon prze-rabiam oraz wykonuję fachowo i solidnie ze skór własnych według najnowszych modeli paryskich po cenach najniższych.
 Zwiedzenie nie obowiązuje kupna. 7128

Pierwszorządny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”
 Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki Racionalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalenie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszcz, brodawek, kurzajek, zbędnego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Rada-kałne usuwanie łupieżu. Przeciemiianie brwi i rzęs Sprzedaż kremów, mleczek t. p. Porady bezpłatnie. 2750
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5.
 mieszk. 3.

Słynny jasnowłdz Osowicki z Warszawy
 w transie somnamboliznym przewidzi Twą przeszłość, przyszłość, terażniejszość, szcze-sliwy numer loteryjny, gdzie go nabyć, określa charakter z listów i fotografii. Daje cenne porady. Napisz dzień, rok urodzenia. Honorarium 1 zł od sprawy znaezkami. Wysyła borkoskop. Kraków, ul. św. Tomasza 15/2. 8287

Wielki Robótki Wzory
 poleca M. Dalkowska
 Toruń, Szeroka. 8240

WAPNO HYDRAULICZNE
 we wszystkich kolorach oraz MIKIE I MARMUR mielony do tynków szlachetnych dostarczają
Kieleckie Zakłady Przemysłowe „Terranova” — Kielce.
 V N. 36/32. 8291

UCHWAŁA.
 W sprawie upadłości nad majątkiem Marji Kühnowej, Toruń, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 4 października 1935 godz. 11,30, pokój 32 Sądu Grodzkiego z następującym porządkiem dziennym:
 1) sprawozdanie zarządcy masy upadłościowej,
 2) badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności;
 3) zastanowienie postępowania z powodu wyczerpania masy;
 4) wynagrodzenie zarządcy;
 5) wolne wnioski.
 Toruń, dnia 10 września 1935 r.
 Zlecenie Nr. 457/IX. Sąd Grodzki.

UCHWAŁA.
 W sprawie upadłości nad majątkiem firmy „Hanka”, właśc. Dzierżykraj Walkowiak, Toruń, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 4 października 1935 godz. 10, pokój 32 Sądu Grodzkiego z następującym porządkiem dziennym:
 1) sprawozdanie zarządcy masy upadłościowej,
 2) badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności,
 3) zmiana 2 członków wydziału wierzycieli wzgl. zmniejszenie członków wydziału wierzycieli do trzech,
 4) wolne wnioski.
 Toruń, dnia 9 września 1935 r.
 Zlecenie Nr. 458/IX. Sąd Grodzki.

UCHWAŁA.
 W sprawie upadłości po śp. Janie Truskolaskim, Toruń, zwołuje się ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 4 października 1935 godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Toruniu, pokój 32 z następującym porządkiem dziennym:
 1) dodatkowe badanie wierzytelności,
 2) sprawozdanie zarządcy,
 3) wyrażenie przez zebranie wierzycieli zgody na sprzedaż majątku Borek,
 4) wolne wnioski.
 Toruń, dnia 6 września 1935 r.
 Zlecenie Nr. 460/IX. Sąd Grodzki.

ZAPOWIEDZ.
 Podaje do ogólnej wiadomości, że 1) niezonaty Franz Johann Kornberger, mistrz piekarski, zamieszkały w Gdańsku-Wrzeszczu, An der Abtmühle 3, syn zmarłego w Schaplitz mistrza kowalskiego Eduarda Kornbergera i tegoż żony Marty z domu Granitzki, zamieszkałej w Schaplitz; 2) niezamężna Irmgard Gerda Ruth Kaldowski, bez zawodu, zamieszkała w Osiu, pow. Świecie, córka mistrza stolarskiego Leopolda Kaldowskiego i tegoż żony Berty z domu Weiss, zamieszkałych w Osiu, powiat Świecie, chcą zawrzeć związek małżeński.
 Obwieszczenie winno nastąpić w Osiu i w „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku.
 Osie, dnia 12 września 1935 r. 8369
 Urzędnik stanu cywilnego:
 (—) Janiak.

UCHWAŁA.
 W sprawie upadłości nad majątkiem firmy „Zgoda”, Toruń, zwołuje się zebranie wierzycieli na dzień 4 października 1935 godz. 10.30 pok. 32 Sądu Grodzkiego z następującym porządkiem dziennym:
 1) sprawozdanie zarządcy masy upadłościowej,
 2) badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności,
 3) zastanowienie postępowania z powodu wyczerpania masy,
 4) wynagrodzenie zarządcy masy,
 5) wolne wnioski.
 Toruń, dnia 9 września 1935 r.
 Sąd Grodzki.
 Zlecenie Nr. 459/IX.

PRZETARG

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy ogłasza przetargi nieograniczone na nowe instalacje dla nowowznoszonego budynku urzędu pocztowo - teleg. Bydgoszcz 2 (dworzec) na remont i uzupełnienie istniejących instalacji centralnych ogrzewań w urzędach pocztowych Bydgoszcz 1, Grudziądz 1 i Toruń 1 oraz na roboty budowlane przy przebudowie wozowni na garaże w Bydgoszczy i przebudowie pomieszczeń Urzędu Telefon-Telegraf w Grudziądzu:

1. instalacja centralnego ogrzewania dla upt. Bydgoszcz 2,
2. instalacja wodociągowo - kanalizacyjna dla upt. Bydgoszcz 2,
3. instalacja gazowa dla upt. Bydgoszcz 2,
4. instalacja elektryczna światła, siły sygnalizacji dzwonekowej i piorunochronu dla upt. Bydgoszcz 2,
5. instalacja centralnego ogrzewania dla garaży Up. Bydgoszcz 1,
6. instalacja centralnego ogrzewania dla garaży Up. Toruń 1,
7. uzupełnienie instalacji centralnego ogrzewania dla przebudowanych pomieszczeń U. T. T. Grudziądz,
8. roboty budowlane przy przebudowie wozowni na garaże dla Up. Bydgoszcz 1,
9. roboty budowlane przy przebudowie pomieszczeń dla U. T. T. Grudziądz.

Rozprawa ofertowa odbędzie się w biurze Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy (ul. Jagiellońska 6, pokój 46) dnia 28 września 1935 r.

na instalacje ad 1) — 7) od godz. 10-tej, na roboty budowlane ad 8) — 9) od godz. 12-tej.
 Szczegółowe informacje, kosztorysy, plany i podkłady ofertowe wyłożone są do wglądu w biurze Oddziału Budowlanego D. O. P. i T. w Bydgoszczy codziennie od 8—15, gdzie też można nabyć słupek kosztorysowy oddzielnie dla każdego obiektu i rodzaju robót podanych ad 1) — 9) za zwrotem kosztów druku w cenie 2.— zł.

Wypełnione oferty na urzędowych drukach, winny być złożone do dnia 28 września 1935 r. godz. 9 pod adresem Dyrekcji w podwójnie zalakowanych kopertach, oddzielnie dla każdego obiektu i rodzaju robót podanych ad 1) — 9) z odpowiednim napisem.

Wadium przetargowe w wysokości 4 proc., nie mniej jednak jak 2.700 zł. za roboty ad 1) i 2) oraz 5 proc. za roboty ad 3) — 9), winno być złożone w gotówce na konto rachunku bieżącego Nr. 800 Dyrekcji Okręgu P. i T. w Bydgoszczy lub w papierach wartościowych (zgodnie z § 4 p. 3 „Ogólnych i Szczegółowych Warunków Budowy Min. P. i T.”) w Wydziale Rachunkowym Dyrekcji. Kwit na wpłacone wadium dotaczyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, zupełnego zaniechania lub wyłączenia niektórych robót, podziału robót, wreszcie unieważnienia przetargu bez podania motywów.

Dyrektor Okręgu Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy. Zlecenie Nr. 1092/8. 8311

KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Poczтового w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na IV. kwartał 1935 r. i proszę należność **zł. 8.67** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____
 Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 8.67** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za IV. kwartał 1935 r. potwierdzam.
 _____ dnia _____

*) Niestosownie przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Poczтового w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na miesiąc październik 1935 r. i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____
 Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. październik 1935 r. potwierdzam.
 _____ dnia _____

*) Niestosownie przekreślić

TORUN
Reklamowo!
 Sprzedajemy tanio
 kuchnie od 80,— zł
 sypialnie „ 280,— „
 jadalnie „ 480,— „
 Skład mebli, Toruń, Prosta 5
 7722

Pianina
 pierwszorzędne zagraniczne
 firmy, w dużym wyborze
 poleca od 400 zł. Nowo-
 otwarty skład pianin. Fa-
 chowe strojenie i reperacje.
 Toruń, Kopernika 24. 8136

Kilimy, firany,
 kapy, story i t. p.
 ręcznej pracy
tanio
 na długoterminowe spłaty
tylko Piekary 22
 Zwiedzanie nie obowiązuje
 kupna. 8158

Kupię tokarke
 wielkość 1 do 1 1/2 mtr. w do-
 brym stanie. Oferty do
 Adm. „Dnia Pomorskiego”,
 Toruń, pod nr. 8068.

Łom żeliwny
 (Gussbruch) kupuje każdą
 ilość za dobrą cenę. F. Ku-
 jawski, Odlewnia Żelaza,
 Toruń, Grudziądzka 31.
 8224

Motocykl
 sprzedam na chodzie 500
 cm³ Ariel, Toruń, Kłono-
 wicza 38, 2, tel. 2162. (8281)

6-cio
pokoje mieszkanie
 z wszelkimi wygodami do
 wynajęcia. Kałamański, To-
 ruń, Szeroka 21. 8005

Poszukuje
 pokoju z kuchnią w śródmie-
 ściu, dla jednej osoby. Płać
 za kwartał zgóry. Oferty
 „Dzień Pomorski”
 Toruń, pod nr. 8362.

Pokój
 południowy umeblowany
 wynajmę panu. Toruń, Miec-
 kiewicza 86, m. 5. 8361

Mieszkanie
 5 pokojowe, wygodne, wy-
 remontowane, śliczne poło-
 żenie, wynajmę zaraz. To-
 ruń, Bydgoska 62, m. 3a.
 8357

Łóżka
 metalowe, kredens, bufet,
 paniński pokój, dywan,
 okazjnie sprzedam, Toruń,
 Bydgoska 62, m. 3a. 8357

Wspólnika
 celem wybudowania współ-
 nego domu w Toruniu po-
 szukuję. Zgłosz. w Adm.
 „Dnia Pomorskiego” pod nr.
 8363

Za 1.50
 przerabiam zniszczone ka-
 pelusze damskie i męskie,
 fasony najmodniejsze. To-
 ruń, Łazienna 28, I piętro
 w bramie. 8378

Potrzebny od zaraz
strzelec
 na kuropatwy. Zgłoszenia
 przyjmuje Adamczyk, Ro-
 gówko, p. Iuržno. (8358)

Kreślacz techn.
 Wykonuje szybko fachowo
 wszelkie prace żelbetonowe
 konstrukcji żelaznej, budo-
 wnictwo, drogi, mosty, po-
 miary i mapy. Zgłoszenia
 „Dzień Pomorski”, Toruń,
 pod nr. 8231.

Pianina
 Blüthner, Wolkenhauer oraz
 inne używane dobrze utrzy-
 mane poleca na dogodnych
 warunkach. Skład Pianin,
 Toruń, Św. Ducha 14.

Tysiące osób
 się przekonało i Ty przeko-
 nać się musisz
 że najtańszem źródłem
zakupów konfekcji damskiej
męskiej i dziecięcej
jest
„El-De-Ka”
 Bydgoszcz
 Stary Rynek im. Marszałka Piłsudskiego nr. 23. 1881

OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru I-go,
 urzędujący w Gdyni przy ul. Starowiejskiej pod nr.
 31a na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w
 dniu 18 października 1935 r. od godziny 10 rano, w
 sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni, pokój 33,
 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieru-
 chomości miejskiej, składającej się z parceli o po-
 wierzchni 809 mtr. kwadr., domu mieszkalnego 1-
 piętrowego z suterynami i poddaszem, położonej w
 Gdyni - Chylonji przy szosie Chylońskiej 111 w po-
 wiecie Morskim, województwie Pomorskim, zapi-
 sanej w tabeli likwidacyjnej wsi Chylonja pod nr.
 250, oznacz. polic. Nr. 11., która stanowi własność
 Pawła Bohuckiego, zam. w Toruniu.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną
 w Sądzie Grodzkim w Gdyni.
 Powyższa nieruchomość została oszacowana na
 sumę 30.963 zł., sprzedaż zaś rozpocznie się od
 ceny wywołania, tj. od kwoty 23.222,25 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien
 złożyć rekojmnię w gotówce 3.096,30 zł. albo
 w takich papierach wartościowych, bądź ksią-
 żeczkach wkładowych instytucji, w których wolno
 umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery
 wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części
 ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane usta-
 wowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym pub-
 licznym obwieszczeniem nie będą podane do wia-
 domości warunki odmienne; że prawa osób trze-
 cich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia
 własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli
 osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą
 dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieru-
 chomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały
 postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawie-
 szenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni
 przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni
 powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postę-
 powania egzekucyjnego można przeglądać w Sa-
 dzie.

Gdynia, dnia 14 października 1935 r. 8377
Komornik:
(—) Kamiński.

LICYTACJA.
 W dniu 19 września 1935 r. o godz. 10-tej ode-
 będzie się w Świetlicy KPW. w Tczewie publiczna li-
 cytacja nast. przedmiotów: laski, parasole, bielizna,
 futro męskie i wiele innych rzeczy. 8372
Skład znalezionych przedmiotów, Bydgoszcz.

GDYNIA
Szlachetne tynki
 własnej wytwórni do naby-
 cia w każdej ilości. Poleca-
 my również tynki myte,
 sztuczny granit we wszyst-
 kich kolorach znany ze swej
 dobroci naszej fabrykacji.
 Do nabycia również mat-
 murki do lastrica — biały,
 zielony, czarny, czerwony.
 żółty, serpentyna carara, sto-
 pnie lastricowe. Adres „ELE-
 WACJA” Gdynia, Święto-
 jańska 42 telefon 22473.
 Biuro sprzedaży betonu
 Adamas. Poszukujemy re-
 prezentantów. 3926

Teczka
 nie czaruje lecz najlepiej
 chemicznie czyści, pierze,
 i farbuję dlatego wszystko
 spieszy tylko do
„Teczy”
 Farbiarni Pralni chemicznej
 i parowej
 Gdynia, Świętojańska 35,
 tel. 3216, Wejherowo Klas-
 sztorna 16. 7479

Ładny
 pokój umeblowany. Gdynia
 Świętojańska 53, m. 10. —
 Cena niska. — Tel. 17-76.
 8243

Pracownia trykotaży
 wykonuje solidnie swetry,
 pończochy na zamówienia,
 nadrabianie stopek i t. p.
 Gdynia, ul. Śląska I, blok
 Z. U. P. U., m. 12. 7415

Zgubiona
 legitymację tymczasową na
 nazwisko Jan Czajkowski,
 unieważnia się. 8366

Meble biurowe
 444
 urzędzenia składowe, okna
 i drzwi, oraz wszelkie prace
 stolarskie wykonuje na
 miejscu
Gdynia, ul. Lipowa 11
 telefon 21 88
BYDGOSKA FABRYKA
MEBLI BIUROWYCH

Francuska
 dyplomowana udziela lekcji
 francuskiego i niemieckiego.
 Zgłoszenia do „Gazety Mor-
 skiej” Gdynia, pod nr. 4114.

Kupię
 używany, w dobrym stanie
 siewnik rzędowy. Oferty
 złożyć pod Nr. 40 w „Ga-
 zecie Morskiej”, Wejhero-
 wo. 8382

Numer akt: 4127/35 i 11/35. 8360
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru
 I-go Stanisław Lech, mający kancelarię w Grudziądzu,
 ul. Grobłowa nr. 3 na podstawie art. 676 i
 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
 23 października 1935 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim
 w Grudziądzu, pokój 2 odbędzie się sprzedaż
 w drodze publicznego przetargu należącej do dłuż-
 nika Maksymiljana Rucińskiego w Grudziądzu nieru-
 chomości Grudziądz, tom 4, karta 164, składają-
 cej się z domu handlowo mieszkalnego, przybudów-
 ki jako warsztat, oficyny i podwórza, położonej w
 Grudziądzu, ul. Kościelna 10, naprzeciw kościoła
 farnego, blisko Rynku głównego. Nieruchomość ma
 urządzoną instalację światła elektrycznego i gazo-
 wego i jest przyłączona do sieci kanalizacyjnej i
 wodociągowej. Nieruchomość ma urządzoną hipote-
 kę — księga gruntowa przechowana jest w Sądzie
 Grodzkim w Grudziądzu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zło-
 tych 48.400,—, cena zaś wywołania wynosi 32.266,66
 złotych.
 Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
 żyć rekojmnię w wysokości 4.840,— zł.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w ta-
 kich papierach wartościowych bądź książeczkach
 wkładowych instytucji, w których wolno umie-
 szczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe
 przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
 ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki
 licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym ob-
 wieszczeniem nie będą podane do wiadomości war-
 unki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-
 cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabyw-
 cy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-
 ciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły po-
 wództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej czę-
 ści od egzekucji i że uzyskały postanowienie wła-
 ściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licyta-
 cją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie
 od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania
 egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodz-
 kim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza nr. 16, sala
 nr. 20.

Grudziądz, dnia 7 września 1935 r.
Komornik:
(—) Stanisław Lech.

Sygnatura: Km. IV/1699/35. 8370
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru
 IV Antoni Bączyński, mający kancelarię w Byd-
 goszczy, ul. Pomorska nr. 11 na podstawie art. 602
 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
 18 września 1935 r. o godz. 12.30 w Bydgoszczy, ul.
 Sienkiewicza nr. 56 odbędzie się 2-ga licytacja ru-
 chomości, należących do Władysława Wybrańskie-
 go, składających się z jednej gryzarki marki
 „Trommer - Markranstaedt”, oszacowanej na łącz-
 ną sumę 800 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
 miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
 Bydgoszcz, dnia 27 sierpnia 1935 r.

Komornik:
(—) Bączyński.
 Zlecenie Nr. 235/8 K.

GDANSK
Gdynia
 Skład kolonialno-delikate-
 sowy z butelkową sprze-
 dażą wódek, dobrze pro-
 perujący, z towarami i urzą-
 dzeniem, do sprzedania.
 Gotówki potrzeba 5000 zł.
 Informacji udzieli „Import”,
 Milchkanengasse 1a. 8368

Do sprzedania
 albo do wynajęcia natychm.
 wolna willa „Lindenhaus”
 w Oliwie (Zoppoterstr. 1)
 obecnie Adolf Hilderstr. 516
 w parku 5300 qm i ogród,
 willa, 9 pokoi z ubikacjami,
 stajnia, garaż, dwa małe
 mieszkania dla personelu,
 Kurt Koerner, budowniczy,
 Tel. 42498 i 45104. 8163

Mieszkanie
 w Gdańsku, Schichaugas-
 se 8 — 11 (w pobliżu
 dworca i kol. elektr.) 5 po-
 koi, entree, kuchnia, łazien-
 ka, ubikacja dla służącej,
 piwnica i poddasze, gaz,
 elektr. światło, centr. ogrze-
 wanie od 1. X. 35 korzyst-
 nie do wynajęcia. Infor-
 macje: E. & C. Koerner,
 Gdańsk - Wrzeszcz, - tele-
 fon 45104 i 42498. 8162

Z powodu
 choroby sprzedam lub wy-
 dzierżawię w Gdańsku sa-
 lon fryzjerski. Zgłoszenia
 do „Gazety Gdańskiej”
 Gdańsk, Rynek Kaszubski
 21, pod nr. 1645. 8305

BYDGOSZCZ
Bezdzietne
 małżeństwo, żydzi, poszu-
 kuje dobrze umeblowanego
 pokoju z używaniem kuch-
 ni od 1 października w oko-
 licy Starego Rynku. Oferty
 z ceną, Taboryski, Gdańsk,
 Strausgasse 5. 8367

Tarcze zapędowe,
 kleścze stolarskie, raczki
 do pił, masowe wyroby
 drobne Herkules, Bydgoszcz
 telef. 30—93. 7418

ROZNE
Stynny
Janowicz Osowicki z Warszawy
 w transie powie Twą prze-
 szłość, przyszłość, teraźniej-
 szość, szczęśliwą wygraną
 gdzie nabyć, daje cenne po-
 rady. Honorarium złoty od
 sprawy, listownie znaczka-
 mi. Wystąpi horoskopy.
 Osobiscie 9—2, 3—8 Kraków
 Tomasz 15/2. 7710

Damska i męska bielizna
 jedwabna i trykotowa, bluzki, pulowery,
 parasole, torebki, pończochy, rękawiczki,
 uszki, przybory do stroju i krawiec-
 czynny, żurnale i wykroje.
S. KAŁAMAJSKI
 8965

Km. 1211/35. 8359
OBWIESZCZENIE
O OPISIE I OSZACOWANIU NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru
 I, Stanisław Lech, urzędujący w Grudziądzu, ul.
 Grobłowa 3 na zasadzie art. 668 k. p. c. obwieszcza,
 że w dniu 2 października 1935 o godz. 9 rano w Bo-
 guszewie, pow. Grudziądz, zostanie dokonany opis
 i oszacowanie nieruchomości firmy C. F. Müller i
 Syn, właśc. Eliza Müller w Boguszewie, położonej
 w Boguszewie, pow. Grudziądz, oznaczonej w księ-
 dze wieczystej Sądu Grodzkiego w Grudziądzu „Bo-
 guszewo, karta 2”.

W związku z powyższem, na zasadzie art. 668
 § 2 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby zaintereso-
 wane, w cytowanym art. k. p. c. wyszczególnione,
 aby przed ukończeniem opisu zgłosili swoje prawa
 do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich
 prawa stanowią przeszkodę do prowadzenia postę-
 powania przetargowego.

Grudziądz, dnia 7 września 1935 r.
(—) Stanisław Lech,
komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru I.

Km. 672/35. 8388
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku I. rewiru
 obwieszcza na zasadzie art. 602 — 604 k. p. c., że
 dnia 24 września 1935 r. o godz. 10-tej sprzedawcą
 będzie w Pucku w drodze przymusowej licytacji:
 1 samochód osobowy w dobrnym stanie, którego su-
 ma oszacowania przyjęta została na 700 zł. Zbiórka
 kupujących przed magistratem.

Puck, dnia 14 września 1935 r.
Komornik sądowy.
(—) Treter.

Numer akt: Km. V. 871/35. 8371
OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy V-go
 rewiru, Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w
 Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 602
 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
 20 września 1935 r. o godz. 11.30 w Teresinie pow.
 Bydgoszcz odbędzie się 1-sza wzgl. 2-ga licytacja
 ruchomości, należących do Czesława Kurowskiego,
 składających się z lokomobili parowej, 2 luster o-
 raz stogu żyta w stómie około 300 ctr., oszacowa-
 nych na łączną sumę 3.250 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
 miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
 Bydgoszcz, dnia 16 września 1935 r.

Komornik:
(—) St. Jaroszyński.
 Zlecenie Nr. 236/8 K.

Do akt Km. Nr. 1483/35. 8376
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru I,
 Jan Kamiński, urzędujący w Gdyni przy ul. Staro-
 wiejskiej nr. 31a obwieszcza, że na dzień 5 paź-
 dziernika 1935 r. został wyznaczony opis nieru-
 chomego majątku Alfonsa Górczyńskiego z Gdyni-Gr-
 ańbówka, położonego w Gdyni-Grabówek Chylonja,
 wykaz 250.

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art.
 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed
 ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomie-
 nionej nieruchomości lub jej przynależności.

Komornik:
(—) Jan Kamiński.

Silacz.
 — Tatusiu! Zapomniałeś zabrać z domu swą stu-
 kilową kulę.

OGŁOSZENIA:
 wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej 0.20 zł
 w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
 w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
 Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
 kiem liczymy podwójnie.
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
 Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżżej.
 Komunikaty 50 gr za wiersz.
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
 W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski,
 z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na
 podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
 W ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł
 Z odnośnictwem do domu 2.80 zł
 Przez pocztę z odnośnictwem do domu 2.89 zł
 Pod opaską 4.50 zł
 W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd.; przez gońca 2.00 gd
 z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
 Zagranicą 4.00 gd
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody
 w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostar-
 czenie pisma.

U W A G I:
 Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniej
 sze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne
 przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według roz-
 miaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmu-
 jemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zosta-
 nie zapłacone przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki,
 które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają
 do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji
 do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje
 do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Wznowienie do dni 8-miu od daty
 będą uwzględniane o ile zostaną otrzymane rachunku. Przy
 ukazaniu się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy
 sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk
 i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk,
 Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia, ul.
 Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor
 odpowiedzialny na Tczew: Wit Wiosek, Tczew, ul. Kościuszki 1.
 Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.